



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej



**Jestem Polką
i jestem
z tego dumna | s. 3**



**Musimy odbudować
środowisko
czytelnicze | s. 4**



**Spacer z Józefem
Chmielem po Darkowie
i Karwinie | s. 6-7**

Kongres (wszystkich) Polaków

HISTORIA: Przed 20 laty w Czeskim Cieszynie wybrano dziewięcioosobową Radę Polaków. Tak zrodził się Kongres Polaków. Czy w perspektywie czasu stowarzyszenie obywatelskie skupiające wszystkie polskie organizacje w Republice Czeskiej sprawdziło się i spełnia dziś swoją rolę?

Do 1989 roku Polaków mieszkających w RC reprezentowała tylko jedna organizacja – założony w 1947 roku Polski Związek Kulturalno-Oświatowy. Po Rewolucji Aksamitnej, która przyniosła zmiany polityczno-społeczne, mieszkający nad Olzą Polacy ożyli. Reaktywowano polskie organizacje, które działały jeszcze przed wojną lub na krótko odżyły w okresie Praskiej Wiosny, zaczęły powstawać zupełnie nowe stowarzyszenia. Działał też Komitet Obywatelski – Sekcja Polska Forum Obywatelskiego. To z inicjatywy jego członków zostaje zorganizowany Zlot Polaków, który później uznano za pierwsze Zgromadzenie Ogólne Kongresu Polaków. W sali hotelu Piast w Czeskim Cieszynie 3 marca 1990 roku zasiadli nie tylko przedstawiciele Komitetu Obywatelskiego i kilku działających już nowych polskich organizacji, ale też prawie wszystkich zaolziańskich gmin. Delegaci wybrali dziewięcioosobową Radę Polaków. Prezesem został Tadeusz Wantuła. Oprócz niego radę tworzyli: Danuta Branna, Otylia Tobała, Karol Daniel Kadłubiec (zrezygnował w trakcie kadencji i zastąpił go Jerzy Möhwald), Tadeusz Koźdoń, Bogusław Chwajol, Władysław Josiek, Jan Rusnok i Kazimierz Kaszper. Tak zrodził się Kongres Polaków.

Czy z perspektywy tych 20 lat Kongres Polaków spełnił swoją rolę? – Uważam, że sprawdził się w sposób absolutny – mówi Tadeusz Wantuła, dziś wiceprezes Rady KP. – To, co budowaliśmy od podstaw, z pewnym nawet amatorstwem z początku, to, co było oparte na entuzjazmie, na dobrej woli, od wielu lat uznawane jest przez wszystkich naszych partnerów, zarówno w Warszawie, jak i w Pradze. Myślę, że pozycja Kongresu jest dziś na tyle mocna, że dzięki temu udaje się przypilnować wielu spraw związanych z tworzeniem prawa, przepisów wykonawczych czy rozwiązywaniem problemów nurtujących Polaków w RC. I taka jest rola Kongresu. On nie ma być organizacją, która robi przyjęcia weselne. Ma być dla naszego społeczeństwa pewnym parasolem politycznym i uważam, że tę rolę spełnia bardzo dobrze. Były prezes ZG PZKO Zygmunt Stopa, dziś członek Prezydium Rady Przedstawicieli, widzi sytuację pod innym kątem. – Kongres na



Fot. MAREK SANTARIUS

Przed dwoma laty, 12 kwietnia, w sali ośrodka „Strzelnica” w Czeskim Cieszynie odbyło się już X Zgromadzenie Ogólne Kongresu Polaków w Republice Czeskiej.

pewno jest potrzebny i pożyteczny, zwłaszcza jako ciało reprezentujące nas na zewnątrz, wobec czeskiej większości czy władz w Warszawie i Pradze. Niemniej uważam, że większy wpływ powinny mieć w nim duże organizacje, skupiające wielu członków, prowadzące szerszą działalność i mogące pochwalić się długoletnimi tradycjami. Jak chociażby PZKO czy Macierz Szkolna. Należałoby też konsultować pewne porządki, żebyśmy mówili jednym głosem – uważa Stopa.

Członek pierwszej Rady Polaków Kazimierz Kaszper, dziś redaktor naczelny miesięcznika „Zwrot”, wspomina, że Kongres rodził się w czasach zdominowanych euforią wolnościowo-demokratyczną. Z upływem lat, wraz ze stabilizacją systemu, musiał jednak siłą rzeczy przekształcić działalność na bardziej programową. – I właśnie zastanawiając się nad programem działań Kongresu doszedłem do wniosku, że zwłaszcza w ostatnim czasie zmienił on opcję wolnościową, demokratycz-

na na stricte narodową, wyrastającą, w moim odczuciu, z idei dawnego cieszyńskiego odrodzenia narodowego. Trudno powiedzieć, czy to jest dobre, czy złe. Wiadomo, że u jednych budzi to opór, u innych nadzieję. W każdym razie efekty tej zmiany opcji dadzą o sobie znać w bliższej lub dalszej perspektywie – uważa Kaszper.

Od 20 lat pojawiają się też głosy, że Kongres nie jest potrzebny. Nie tylko nad Olzą, zwłaszcza w niektórych kręgach PZKO-wców, ale też, na przykład w stolicy RC. – Może dlatego, że na Zaolziu mamy daleko – mówi Władysław Adamiec, który już po raz czwarty reprezentuje w Radzie KP praską Polonię. – Ja, a także większość moich kolegów, tak nie uważam. Kongres na pewno jest potrzebny, sprawdził się przez te 20 lat. Uważam jednak, że powinien on jeszcze bardziej jednoczyć Polaków w RC, a także jeszcze bardziej zwracać uwagę na te sprawy i problemy, na których jako polska społeczność powinniśmy skupić uwagę – dodaje Adamiec.



Fot. ARC

Na członka pierwszej Rady Polaków wybrano m.in. nieżyjącego już Jana Rusnoka.

JACEK SIKORA
Rozmowa z Tadeuszem Wantułą,
pierwszym prezesem Kongresu
Polaków na str. 3

REKLAMA

Pygmalion laureatem nagrody
Województwa
Morawskośląskiego

- + Kursy grupowe – LEKCJE PRÓBNE GRATIS!
- + Kursy indywidualne
- + Pygmalionek – kursy dla dzieci od 3 lat
- + Kursy języka czeskiego dla Polaków
- + Kursy przygotowawcze do egzaminów PET, FCE, CAE, CPE, BEC, TOEFL

Mamy największą liczbę absolwentów
egz. międzynarodowych w regionie

NOWA oferta
kursów pomaturalnych 2010/2011

- + Status studenta + Atrakcyjne ceny
- + Ciekawe upominki dla studentów



Cesky Těšín - 558 741 900,
Třinec - 558 325 605, Ostrava - 596 111 480

e-mail: pygmalion@pygmalion.cz
www.pygmalion.cz

GL-163

**OCIEPLANIE DOMÓW
WYKONUJE**
firma
ADAMIEC
tel: 607 671 527
materiałami
MAMUTHERM
www.mamutstro.cz

GL-007

**BIURO
TŁUMACZEŃ** *Pygmalion*

Co oznacza ten napis?

피그말리온

a) Pygmalion b) Pingwin c) Ping-pong

My nie zgadujemy, my wiemy!
**PRZEKONAJ SIĘ W BIURZE TŁUMACZEŃ
PYGMALION.**

- + Profesjonalne i szybkie tłumaczenia ustne oraz pisemne na wszystkie języki świata.
- + Tłumaczenia prawnicze, techniczne, ekonomiczne, medyczne i inne.
- + Każde tłumaczenie sprawdza „nativ speaker”.

www.etlumaczenie.pl, www.prekladypro.cz
Pygmalion®, preklady@pygmalion.cz
tel: (+420) 558 713 868, (+420) 777 215 745

GL-163

CZYTAJ NAS CODZIENNIE!

www.glosludu.cz

Codziennie nowe informacje

POGODA

sobota

niedziela
poniedziałek



dzień: -1 do -3 °C
noc: -6 do -11 °C
wiatr: 5 m/s

dzień: -3 do -5 °C
noc: -10 do -12 °C
wiatr: 2-4 m/s



KRÓTKO

PO DOTACJE

JABŁONKÓW (kor) – O miejskie dotacje mogą się w tym roku po raz drugi ubiegać nie tylko organizacje lub osoby fizyczne zajmujące się działalnością kulturalną lub sportową, ale także organizacje działające w sferze socjalnej. Można zatem liczyć na pomoc przy realizacji projektów związanych z zapobieganiem przestępczości wśród młodzieży, walką z bezrobociem lub z pomocą dla seniorów oraz osób niepełnosprawnych. Bliższe informacje można zdobyć na stronach internetowych miasta lub w Wydziale Spraw Socjalnych i Zdrowia jabłonkowskiego ratusza. Tam też należy składać – do środy 31 marca – wypełnione formularze.

ZMIANY W PARKU

HAWIERZÓW (ep) – W parku Łuczyna wzdłuż ulicy Na Nabrzeżu zaczęto właśnie wycinać drzewa i krzaki. Wszystko dlatego, że wkrótce poprowadzi tędy nowoczesna ścieżka dla rowerzystów i rolkarzy. Powstanie tu nowy oświetlony chodnik, jedna jego część będzie przeznaczona dla rowerzystów, druga dla rolkarzy. – W ramach projektu na pobliskim zboczu wybudowana zostanie także trasa zjazdowa z wyciągiem dla dzieci. Wszystko będzie znajdować się w obrębie parku, chcemy, żeby to miejsce było wykorzystywane do odpoczynku i uprawiania sportu – poinformowała rzeczniczka hawierzowskiego Urzędu Miasta, Jana Pondělíčková. Projekt kosztować będzie 35 mln koron. Projekt realizowany jest w ramach Zintegrowanego Planu Rozwoju Miasta. Dotacja pokryje 92,5 proc. kosztów.

ZACZYNAJĄ REMONT

CZESKI CIESZYŃ (ep) – Właśnie ruszają prace przy przebudowie Ośrodka Kultury „Strzelnica”, stojącego przy moście Wolności. W budynku z 1882 roku wielki remont ominie tylko piwnicę, w której znajduje się Jazz Klub – te pomieszczenia miasto wyremontowało już dwa lata temu. – Przebudowa będzie kosztować 45 mln koron, większość kosztów pokryje dotacja z Unii Europejskiej – wyjaśnia wiceburmistrz Czeskiego Cieszyńska, Stanisław Folwarczny. – Dzięki przesunięciu ścian od północnej strony budynek się powiększy. Dobudujemy tam restaurację oraz kuchnię, których tutaj bardzo brakowało przede wszystkim w czasie różnych imprez – dodaje.

CYTAT DNIA

Unijni politycy jak ognia unikają oceniania sytuacji na Białorusi nie dlatego, że jej nie rozumieją. Powodem jest strach, że wywołają gniew Aleksandra Łukaszenki, co spowoduje zmniejszenie obrotów kilku europejskich koncernów.

Tak historyk i europoseł Prawa i Sprawiedliwości, Paweł Kowal, w artykule „Męskie rozmowy z dyktatorem” skomentował na stronach internetowych dziennika „Rzeczpospolita” politykę Unii Europejskiej wobec Białorusi w sytuacji, kiedy dochodzi tam do nasilenia represji przeciwko polskiej mniejszości. (kor)

W SIERPNIU ŚWIDER, KILAR, PENDERECKI...

Sławy przyjadą do Cieszyna

Znany kompozytor prof. Józef Świder tworzy zamówioną ponad rok temu przez Stowarzyszenie „Via Musica” kantatę dla Cieszyna. Jej prawykonanie będzie miało miejsce sierpniu podczas inauguracji XIX Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Wokalnej „Viva il canto”. W ten wyjątkowy wieczór zabrzmie też słynne dzieło Wojciecha Kilara „Exodus”.

Choć program tegorocznego Festiwalu Muzyki Wokalnej „Viva il canto” nie jest jeszcze dokładnie znany, wiadomo już że koncert inauguracyjny to wydarzenie będzie naprawdę wyjątkowy. Półtora roku temu wśród organizatorów zrodził się pomysł, by z okazji obchodów 1200-lecia legendarnego założenia miasta zamówić specjalny, duży w formie utwór dla Cieszyna. Z taką prośbą organizatorzy zwrócili się do prof. Jerzego Świdra, twórcy znakomych utworów wokalnych i wokalno-instrumentalnych wykonywanych przez zespoły na całym świecie. Nietawo było namówić artystę, ale ostatecznie zgodził się i specjalna kantata dla Cieszyna jest na etapie tworzenia.

– Chcemy, by w związku z jubileuszem tegoroczny festiwal przyniósł coś pięknego, wyjątkowego i cieszyńskiego. Pomyśleliśmy, że taki koncert od „Viva il canto” należy się miastu. Wybraliśmy prof. Jerzego Świdra, bo to jeden z najwybitniejszych polskich kompozytorów, do



Podczas koncertu, który zainaugurował obchody 1200-lecia Cieszyna wykonano suitę „Na cieszyńskiej ziemi” Karola Pyki.

tego związany z naszym regionem – podkreśla Małgorzata Mendel, dyrektor festiwalu.

Utwór będzie się składał z trzech części i jest jedynym tak dużym dziełem muzycznym zamówionym dla miasta z okazji jubileuszu. Prawykonanie kantaty, która roboczo została nazwana „Tryptykiem Cieszyńskim”, z udziałem Orkiestry Symfonicznej Filharmonii L. Janačka z Ostrawy, Chóru Polskiego Radia w Krakowie i solistów, będzie miało miejsce właśnie podczas inauguracji festiwalu 20 sierpnia o godz. 19.00 w kościele Jezusowym w Cieszynie.

To jednak nie koniec niespodzianek. Sam prof. Józef Świder, który w sierpniu będzie obchodził swoje 80. urodziny, zaproponował, by drugą część inauguracji wypełniła muzyka jego przyjaciela Wojciecha Kilara. Dzięki temu w ten wyjątkowy wieczór oprócz kantaty zabrzmie także „Exodus”. Obaj kompozytorzy będą obecni na koncercie. – Mamy nadzieję, że to wydarzenie zachęci do udziału w festiwalowej inauguracji wiele osób i świetnie wkomponuje się w całość obchodów 1200-lecia miasta – dodaje Małgorzata Mendel. Przypomnijmy, że również kom-

pozytor Krzysztof Penderecki tworzy na zlecenie Cieszyna utwór, który uświetni obchody 1200-lecia. Około 2,5-minutowe „Fanfary na 1200-lecie legendarnego założenia Cieszyna” (tytuł roboczy) usłyszymy 27 sierpnia w kościele Jezusowym. Kompozytor osobiście poprowadzi koncert.

Warto wspomnieć, że także na zamówienie organizatorów „Viva il canto”, młody kompozytor Karol Pyka napisał suitę „Na cieszyńskiej ziemi” wykonaną podczas koncertu otwierającego rok jubileuszowy Cieszyna 2 stycznia tego roku w Teatrze im. A. Mickiewicza. (gc)

Nowe aleje, nowy »Avion«

Ciepła pogoda sprzyja pracom w Alejach Masaryka, które przechodzą „remont generalny” w ramach projektu „Revitalpark”. Od stycznia udało się już wyburzyć starą altankę stojącą w alejach, zasypać korytarze przeciwlotnicze, w tej chwili robotnicy dokończają prace przy instalacjach wodnych i elektrycznych.

– Do połowy roku aleje całkowicie się zmienią. Ciemny park ze starymi, chorymi drzewami zarośnięty krzakami zamieni się w jasne, słoneczne miejsce do odpoczynku. Powstanie tu kącik z atrakcjami dla dzieci, pojawią się nowe ławki, od-

nowy doczekają się też zieleń i drzewa. Nowym elementem będzie też fontanna – wyjaśnił wiceburmistrz Czeskiego Cieszyńska, Stanisław Folwarczny.

Firmy budowlane powinny zakończyć prace do końca maja. Uroczyste otwarcie parku oraz budowanego w

ramach tego samego projektu obiektu wielofunkcyjnego stojącego na miejscu dawnej kawiarni „Avion” zaplanowano na czerwiec. W ramach „Revitalparku” remontu doczeka się też graniczny most Przyjaźni – pojawią się tam nowa nawierzchnia, barierki, lampy. (ep)

ANKIETA

POWIEDZIELI O NOWEJ SZACIE GRAFICZNEJ »GŁOSU LUDU«:

JERZY KRONHOLD, konsul generalny RP w Ostrawie

Myszę, że jest to udany zabieg modernizacji szaty graficznej. Chociaż trzeba przyznać, że na przestrzeni kilku ostatnich lat „Głos Ludu” przechodził kilka takich metamorfoz, szukając swojej nowej tożsamości. Nie wiem, czy ta nowa tożsamość gazety – graficzna, pociągnie za sobą również modyfikację programu. Ale widzę, że „Głos” utrzymuje się na rynku, a nawet wzrasta liczba prenumeratorów. I to jest bez wątpienia duży sukces.

ANIELA MACURA, emerytka, Karwina-Raj
Przywykliśmy do tego, co było, obecna szata graficzna to dla nas nowość, do której będziemy się musieli przyzwyczaić. Ale ogólnie, nam z mężem, nowa gazeta się podoba, nie znaleźliśmy niczego, co by należało skrytykować. Logo „Głosu Ludu” na stronie tytułowej jest bardziej wyraźne, wygląda lepiej.

HENRYKA BITTMAR, redaktor naczelna „Głosu Ludu” w latach 2000-2003

„Głos Ludu” w nowej szacie graficznej zmienił się zdecydowanie na lepsze. Podoba mi się duże zdjęcia, krój czcionki, przede wszystkim zaś nowa

winieta – z białą-czerwonym akcentem, eksponująca znów w równym stopniu oba człony nazwy gazety Polaków w Republice Czeskiej. Nowy „Głos Ludu” bardziej rzuca się teraz w oczy w kioskach z gazetami, prezentuje się interesująco i bardzo nowoczesnie. I, co najważniejsze, dobrze się czyta. Nawet bez okularów.

DOROTA JANSKA, nauczycielka, Pioseczna

Nowa szata graficzna mi się podoba, nie mam żadnych zarzutów. Układ jest bardziej przejrzysty dla oka czytelnika, krój czcionek w tytułach prostszy, co mi odpowiada, bo jestem człowiekiem, który lubi prosty styl. Na pierwszy rzut oka spodobała mi się nowa winieta „Głosu Ludu” na stronie tytułowej. Wygląda nowoczesnie, a polska flaga podkreśla, że jest to gazeta Polaków. W porównaniu z dawniejszą grafiką, ta nowa dużo bardziej mi odpowiada.

DAREK JEDZOK, tłumacz i dziennikarz

Trudno mi powiedzieć. Na pewno nie powtórzyło się „wow”, jakie kilka lat temu towarzyszyło przedstawieniu nowej szaty graficznej „Zwrotu”, wielu czytelników zapewne spodziewało się bar-

dziej dopracowanego, kompleksowego rozwiązania. Jednak nie jest źle, odbieram to jako krok w dobrym kierunku.

EUGENIUSZ MATUSZYŃSKI, prezes MK PZKO Karwina-Sowiniec

Nowa szata graficzna „Głosu Ludu” jest bardzo ciekawa, już na pierwszy rzut oka widać, że dużo się zmieniło. Podoba mi się na przykład flaga, która pojawiła się w przy nazwie gazety. W końcu jest to gazeta Polaków w Republice Czeskiej, więc powinno to być w jakiś sposób podkreślone. Nowy wygląd „Głosu” mi się podoba, myślę, że to była pozytywna zmiana.

DARINA KRYGIEL, prezes Stowarzyszenia Artystów Polskich w RC

Nowa szata graficzna „Głosu Ludu” mi się nie podoba, robi wrażenie nieskładnej, niespójnej graficznie. Wygląda trochę jak sprzed wieku. Nie ma tam nic szczególnego, żadnego ciekawego pomysłu. W pierwszej chwili nie mogłam nawet znaleźć tej gazety na stole, nie rzuciła mi się w oczy, nie poznałam jej. Dużo bardziej podobała mi się grafika Mariana Siedlaczka. (jb, dc, ep, kor)

DZIĘKI EWIE FARNEJ MŁODZI CZESI UCZĄ SIĘ JĘZYKA POLSKIEGO

Jestem Polką i jestem z tego dumna

W lutym trzy razy stanęła na podium zwycięzców. Została laureatką Nagrody Polskiej Muzyki – Złote Dzioby, w kategorii Odkrycie Roku, a w złoto udało jej się też przemienić dwie nominacje do nagrody Viva Comet telewizji muzycznej Viva Polska. O kim mowa? O Ewie Farniej, młodej gwiazdce piosenki z Wędryni.

Ochłonęłaś już trochę po tej serii sukcesów?

Jeszcze nie, muszę chyba poczękać, żeby uświadomić sobie nie tylko te ostatnie sukcesy, ale też, na przykład, to, że w ubiegłym roku zdobyłam nagrody na festiwalach w Opolu czy Sopocie. Nagrody stoją na półce w moim pokoju, ale to, że są rzeczywiście moje, jakoś jeszcze do mnie nie dociera. Może za rok dotrze?

Kiedy rozmawialiśmy w grudniu, mówiłaś, że masz problemy z głosem. Teraz jest już lepiej?

Tak, udało mi się wyleczyć głos. Przez jakiś czas miałam mniej koncertów, chodziłam normalnie do szkoły i udało mi się głosem trochę odświeżyć. Mam nadzieję, że teraz już będzie wszystko w porządku.

To dobrze, bo mówiłaś, że nagrywasz trzecią polską płytę. To będzie powtórka czeskiej czy też możemy się spodziewać jakiejś niespodzianki?

Jeśli nam się uda, trzecia polska płyta będzie się poniekąd różnić od trzeciej czeskiej płyty „Wirtualni”. Część piosenek mają dla mnie napisać polscy autorzy. Nie chcę

na razie zdradzać ich nazwisk, żeby nie zapeszyć. Niech będzie to niespodzianka. Ale cieszę się na te polskie piosenki, które będę mogła później śpiewać nie tylko na koncertach w Polsce, ale też w Czechach.



Ewa Farna

Kiedy płyta pojawi się w sklepach?

Wszystko wskazuje na to, że pod koniec kwietnia. Mam nadzieję, że zdążymy...

Ostatnio czytaliśmy w prasie twoje wypowiedzi nie tylko na temat muzyki. W magazynie dziennika „MF Dnes” wypowiadałaś się też na tematy dotyczące dwujęzycznego**nazewnictwa, Polaków mieszkających na Zaolziu...**

Cieszę się, że autor, przytaczając moje odpowiedzi, niczego nie przekręcił, napisał wszystko tak, jak powiedziałam. Uważam, że autor artykułu, Tomáš Poláček, doskonale zrozumiał, o co nam, Polakom na Zaolziu, chodzi i napisał tekst bardzo obiektywny. Powiedziałam, to co czuję. Bo jako Polce nie podoba mi się to, że są tutaj niszczone polskie napisy. Nie wiem, czy ten artykuł

może coś zmienić, ale na pewno był on bardzo potrzebny. Uważam, że dotrze do wszystkich normalnie myślących ludzi, ale chyba nie do wandalii...

Zawsze przyznajesz się, że jesteś Polką z Zaolzia. Dlatego bywasz nazywana czasami ambasadorem Zaolzia w Czechach i w Polsce. Jak się czujesz w tej roli?

Na pewno nie jestem żadną tam ambasadorką. Nie chcę zastępować ludzi, którzy takimi ambasadorkami lub rzecznikami Zaolzia być powinni. Po prostu nie ukrywam nigdzie, że jestem Polką z Zaolzia. Tak byłam wychowana. I miałam to szczęście, że często rozmawiam z mądrymi redaktorami w Polsce czy w Czechach, którzy wysłuchują moich poglądów. Dzięki temu moi fani mogą się czegoś dowiedzieć o Zaolziu, bo poza naszym regionem raczej nikt o nas, o naszych problemach nie wie. A co ciekawe, dzięki tym moim wypowiedziom, które pojawiają się też na moich stronach na portalu Facebook po polsku, moi czescy fani zaczęli uczyć się języka polskiego. I na odwrót... Uważam, że to bardzo fajnie. Dzięki temu łatwiej mogą nawiązywać między sobą kontakty moje fankluby z Polski i Czech. A wiem, że tak się dzieje.

A czy w związku z tym, że w Facebooku piszesz zarówno po polsku, jak i po czesku, nie docierają do ciebie też jakieś złośliwe listy?

Oczywiście, że takie e-maile otrzymuję. Ludzie piszą, że bym

wracała z powrotem do Polski, wyzywają mnie w niewybredny sposób. Chodzi jednak zazwyczaj o anonimów, a te, jak wiadomo, wrzuca się do kosza. Ich autorami są ludzie podobnego pokroju, co ci, którzy zamalowują polskie napisy w wielu naszych gminach. Wiem zresztą, że także moi koledzy, którzy w Facebooku piszą po polsku lub gwarą, też spotkali się już z podobnymi reakcjami ze strony Czechów. Ale to nie narodowość odgrywa tu najważniejszą rolę. W każdym narodzie możemy natknąć się na prymitywów. Ale to dla mnie za trudny temat. W każdym razie zawsze mówię, że jestem Polką i jestem z tego dumna. Jestem też człowiekiem aktywnym. Uważam, że człowiek powinien nie tylko siedzieć i narzekać, że wszystko jest złe. Staram się więc mówić w gazetach także o naszych problemach, by ludzie dowiedzieli, że na Zaolziu mieszkają Polacy. I że są autochtonami, że zniknąd się nad Olzę nie przyprowadzili...

Powróćmy do przyjemniejszych spraw. Kiedy obejrzymy cię na koncercie na Zaolziu?

Na Zaolziu nie wiem, ale najwcześniej zaśpiewam nad Olzą w czerwcu – w Cieszynie, podczas Święta Trzech Braci. Będziemy mieli z kapelą jednogodzinny koncert. Nie wiem, może organizatorzy się jakoś dogadają i będę mogła też zaśpiewać na rynku w Czeskim Cieszynie? Byłoby fajnie...

Rozmawiał: JACEK SIKORA

PRZED DWUDZIESTU LATY TADEUSZ WANTUŁA STANĄŁ NA CZELE RADY POLAKÓW:

Musieliśmy się znaleźć w nowej rzeczywistości

Jak zrodziła się myśl powołania kolejnego, obok Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, stowarzyszenia obywatelskiego, które miało się stać „parasolem” dla wszystkich polskich organizacji w Republice Czeskiej?

Zaszła po prostu polityczna konieczność. Tamte gorączkowe działania odnowicielskie, które na przełomie lat 1989/90 przebiegały w całym państwie, nie mogły ominąć naszej mniejszości. Żyliśmy i żyjemy w tym kraju, większość problemów dotyczyła i dotyczy nas na bieżąco. Było jasne, że nasze życie społeczne również musi się odnowić, musieliśmy się znaleźć w nowej rzeczywistości. Okazało się, że ówczesny Zarząd Główny PZKO daleki jest od szczerzej chęci przeprowadzenia zmian. Tzw. Nadzwyczajne Plenum ZG wybrało niby nowe prezydium, ale na jego czele wciąż stał przedstawiciel dawnych struktur i było wiadomo, że za dużo jest w Zarządzie „hamulcowych”. Pezetkaowcy trochę wtedy zagubili się w czasie. Dlatego zaistniała konieczność powołania organu, który mógłby pilotować nasze sprawy w zmieniającej się rzeczywistości. Tak zrodziła się Rada Polaków, mająca mocne oparcie w Radzie Przedstawicieli skupiającej nowe organiza-

cje. Bo taki był od początku pomysł – Rada Przedstawicieli miała być ciałem ustawodawczym, a Rada Polaków wykonawczym, operatywnym.

To właśnie wtedy zaczęły się odradzać organizacje rozwiązane po 1945 roku, rodziły się organizacje nowe. One wszystkie współorganizowały Złot Polaków. Ale kto tworzył grupę inicjatywną, która przyszła z tym pomysłem?

Ja myślę, że wtedy właściwie wszyscy ludzie dobrej woli, którym leżała na sercu konieczność tworzenia nowej, dobrej rzeczywistości, byli blisko siebie i zaangażowali się w przygotowanie Złota. Nie było żadnych specjalnych działań strukturalnych, wszystko wynikało z logiki wypadków, wszystko działo się bez pisania super scenariusza. Na pewno jednak swoją rolę spełniał tu Komitet Obywatelski, Polska Sekcja Forum Obywatelskiego, który istniał do momentu powstania Rady Polaków.

Kiedy zapadła konkretna decyzja – organizujemy Złot Polaków?

Przyznam się, że nie pamiętam. To się zrodziło spontanicznie. I kiedy na to wszystko patrzę z perspektywy dwudziestu lat, to jestem po-

niekąd przerażony. Zastanawiam się, jak właściwie udało się naszej grupce zapaleńców to wszystko zorganizować? Przecież odbyły się regularne sejmiki na całym Zaolziu... Zorganizowaliśmy je nie mając żadnego zaplecza ani technicznego, ani finansowego. Trzeba jednak przyznać, że współdziałaliśmy z PZKO, z miejscowymi kołami. Poza tym jeszcze jedno trzeba sobie uświadomić – w roku 1990 żyło na Zaolziu jeszcze około 50 tys. Polaków, a PZKO miało zaledwie ponad 20 tys. członków. Spora część Polaków była zatem wciąż „niezagospodarowana”, bo na przykład myślała inaczej niż władze Związku. Do tych ludzi też wyciągaliśmy rękę. I to także był właśnie ważny motyw do tego, by powołać nowe stowarzyszenie, późniejszy Kongres Polaków.

3 marca 1990 roku wybrano Radę Polaków, ty stałeś się jej prezesem. Z jakimi uczuciami odchodziłeś wówczas z Piasta?

Z mieszanymi... Z jednej strony byłem dumny, że udało nam się zorganizować Złot, że podjął on sensowne uchwały, że nie było zbyt wielu sporów. Miałem też osobistą satysfakcję, że zdobyłem najwięcej głosów. Ale miałem też

pewne wątpliwości. W domu czekała na mnie żona spodziewająca się dziecka, a ja dałem się wplątać w taką funkcję. Byłem już wówczas także świeżo „dokooptowanym” posłem do Czeskiej Rady Narodowej, czyli było jasne, że czasu nazbyt nie będę miał. Zastanawiałem się, jak poinformować o tym wszystkim żonę... Ale zrozumiała.

Co Rada Polaków musiała załatwić w pierwszej kolejności?

Zadań i problemów było sporo. Na przykład trzeba było zadbać o „Głos Ludu”, który przestał być gazetą Komunistycznej Partii Czechosłowacji i zdobyć pieniądze na jego działalność. A takich spraw, które załatwialiśmy na bieżąco było bez liku – szkolnictwo, zwrot dawnych polskich majątków, dofinansowanie polskich organizacji. Sprawa goniła sprawę. Na szczęście mieliśmy sporo doświadczenia z wcześniejszej pracy w Komitecie Obywatelskim, kiedy to ciągle wyjeżdżaliśmy do Pragi, by z kierownictwem Forum Obywatelskiego załatwiać kwestie ważne dla polskiego społeczeństwa. Poznaliśmy dzięki temu wielu ważnych ludzi. Bardzo ważnym momentem było też spotkanie w grudniu 1989 roku w „Piaście”, gdzie spotkała się

śmietanka polityczna Polski i Czechosłowacji, a my byliśmy gospodarzami tego spotkania. To miało ważny polityczny i praktyczny wymiar – było nam później łatwiej w rozmowach podejmowanych już przez Radę Polaków.

Dziś nadal działasz w Kongresie, jesteś jednym z dwóch wiceprezesów. Jak oceniasz to stowarzyszenie, które z biegiem lat przekształciło się w ciało skupiające wszystkie polskie organizacje?

Taki był od początku zamiar i dobrze się stało, że Kongres jest reprezentantem całej polskiej społeczności. Antagonizmy wygasają, albo w najgorszym wypadku są przytłumione. Poszczególne organizacje mogą się koncentrować na działaniach merytorycznych, natomiast te sprawy, powiedzmy, polityczne, niesie na swoich barkach Kongres. To jest rozwiązanie korzystne dla całego społeczeństwa, dla każdej organizacji. Bo KP może zajmować się sprawami spornymi, jak na przykład walka o szkołę w Trzynie czy sprawy dwujęzyczności, i wystawia siebie na jakieś ryzyko, na uderzenia. Zdejmuje w ten sposób ciężar z barków innych organizacji. I to jest naturalne zadanie Kongresu.

Rozmawiał: JACEK SIKORA

ROZMOWA Z KRZYSZTOFEM SZELONGIEM, DYREKTOREM KSIĄŻNICY CIESZYŃSKIEJ

Musimy odbudować środowisko czytelnicze

Kilka dni trwał cykl imprez pod nazwą „Cieszyn – miasto książek”. Otwarto szlak zabytkowych bibliotek, odbyły się konferencje naukowe. To nie przypadek, że taka impreza odbyła się w Cieszynie...

„Miasto książek” to rzeczywiście tytuł cyklu, który zorganizowaliśmy na koniec projektu „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego”, ale przede wszystkim rzeczywistość. Cieszyn jest wyjątkowym miastem w Polsce, a myślę, że i w Europie Środkowej. Będąc stosunkowo niewielkim organizmem miejskim posiada przepastne zbiory piśmiennicze. Biblioteki i archiwa pečniały na przestrzeni wieków, począwszy od średniowiecza. Zbiory zachowały się do czasów współczesnych, dziś stanowią dużą wartość.

Śląsk Cieszyński, przecież nie jakiś tam ogromny kawał ziemi, miał szcście do wybitnych postaci. Co by było, gdyby przed laty na świecie nie pojawił się, na przykład, ksiądz Leopold Jan Szersznik?

Ciężko odpowiedzieć, co by było. Łatwiej powiedzieć, co dziś mu zawdzięczamy. Wyjątkowość Cieszyna polega m.in. na tym, że w przeciwieństwie do innych, nawet dużych ośrodków – weźmy tutaj chociażby Katowice, gdzie zbiory zebrano dopiero w XX wieku przez komasację kolekcji bibliotek, które powstały gdzie indziej – tutaj książki są w naturalnym

środowisku. Były gromadzone od średniowiecza. Właśnie ksiądz Leopold Jan Szersznik przejął woluminy, które wcześniej znajdowały się w cieszyńskiej bibliotece dominikanów czy jezuitów.

Taka tradycja, dziedzictwo zobowiązują. Jakie jest dziś zainteresowanie zbiorami, które udostępnia Książnica Cieszyńska?

Muszę wyraźnie powiedzieć, że ostatnie trzy lata Książnica Cieszyńska i wszystkie pozostałe biblioteki, zwłaszcza kościelne, poświęciły przede wszystkim na to, żeby zabezpieczyć swoje zbiory, uchronić je przed destrukcją, nieodwracalnym zniszczeniem. Wszystko odbywało się w ramach wspomnianego już projektu „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego”. Teraz przyszedł czas na to, żeby zbudować wokół tych placówek środowisko, które byłoby zdolne te zbiory wykorzystywać, czy to w badaniach naukowych, czy w działalności kulturalnej. Ze względu na fakt, że przez wiele dziesiątków lat te zbiory były przechowywane w fatalnych warunkach, były w zapomnieniu, więc wypadły z obiegu naukowego. Teraz więc trzeba środowisko czytelnicze odbudować. Jeżeli chodzi o liczbę osób korzystających z naszych zasobów, to nie jest ona zbyt imponująca, ale w ciągu ostatnich dziesięciu lat się potroiła. A to pokazuje istotną rzecz, że kiedy zbiory są należycie przechowywane, opracowywane,



Krzysztof Szelong w Bibliotece ks. Leopolda Jana Szersznika.

udostępniane to ta liczba może się zwiększyć. Reasumując, przed nami wiele pracy, także na rzecz większego zaangażowania w prace Uniwersytetu Śląskiego. Jego działalność, odnoszę takie wrażenie, zupełnie abstrahuje od faktu, że w Cieszynie są tak bogate i cenne, choć nie do końca rozpoznane zbiory biblioteczne.

Nowością jest także cieszyński szlak zabytkowej książki...

Liczymy, że ten szlak będzie przyciągał zarówno czytelników, jak i

turystów. Przy tej okazji oznaczyliśmy niemal wszystkie placówki biblioteczne tabliczkami, wydaliśmy foldery, informatory, a także przewodnik po zbiorach bibliotecznych i archiwalnych autorstwa Henryka Hollendera. Otwarcie szlaku daje nam także szansę za pośrednictwem warsztatów, pokazów, wystaw przybliżyć te dotąd raczej zapomniane zbiory. A przecież mamy takie perełki, jak na przykład rękopisy. W zbiorach Książnicy Cieszyńskiej znajduje się podręcznik prawa kanoniczne-

go na pergaminie, który pochodzi z XIII albo XIV wieku.

W ciągu trzech lat zabezpieczono 40 tysięcy woluminów, w tym sporo starych druków, opracowano ponad 37 tysięcy pozycji. Jak długo książki zachowają się w przyzwoitym stanie?

To wszystko zależy od tego, w jaki sposób właściciele, opiekunowie poszczególnych zbiorów będą dbać o te zbiory.

Rozmawiał: TOMASZ WOLFF

Szlakiem cieszyńskich bibliotek zabytkowych

ARCHIWUM I BIBLIOTEKA KONWENTU ZAKONU BRACI MIŁOSIERNYCH

Pl. Londzina 1, tel. +48 33 858 15 95, <http://bonifratrzy-archiwum.pl>

Czynne: poniedziałki od 13.00 do 17.00, wtorki od 7.00 do 12.00

Bracia bonifratrzy mogą się pochwalić najstarszą biblioteką w mieście. Działa nieprzerwanie od fundowania w 1694 roku klasztoru w Wędryni. Po siedmiu latach bracia przenieśli się do Cieszyna, zakładając szpital i aptekę. W tym czasie nie posiadali jeszcze wiele książek.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W KATOWICACH, ODDZIAŁ W CIESZYŃNIE

Ul. Mennicza 46, tel. +48 33 858 22 01, <http://katowice.ap.gov.pl>

Pracownia naukowa czynna: poniedziałki i czwartki od 9.00 do 14.00 oraz środy w godz. 9.00-17.00

Do najcenniejszych zbiorów są zaliczane akty Komory Cieszyńskiej z lat 1438-1920. Jak píše w przewodniku po szlaku bibliotek Henryk Hollender, działająca przez całe wieki kancelaria cieszyńskich Piastów, a następnie Komora Cieszyńska, stanowiły punkt odniesienia dla wszystkich instytucji i procesów spo-

lecznych na Śląsku Cieszyńskim. Akta zostały uporządkowane według grup rzeczowych.

BIBLIOTEKA I ARCHIWUM IM. TSCHAMMERA

Pl. Kościelny 6, tel. +48 33 857 96 69, <http://biblioteka.cieszyn.org.pl>

Czytelnia mieści się na drugim piętrze budynku parafii, jest czynna w poniedziałki i środy w godz. 15.30-19.00

Biblioteka powstała wraz z kościołem Jezusowym. Początek większej kolekcji stworzył Adolf Bogusław Schmerling, pan na Hażlachu, przekazując w 1750 roku parafii ewangelickiej uzupełniony przez siebie zbiór teścia – barona Jerzego Fryderyka Bludowskiego z Dolnych Błędowic.

BIBLIOTEKA MUZEUM ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO

Ul. Regera 6, tel. +48 33 852 15 77, www.muzeumcieszyn.pl. Czytelnia (wejście od ul. Srebrnej 1a) czynna jest od wtorku do czwartku w godz. 9.00-14.00

Na kolekcję dawnej książki trzeba spoglądać przez pryzmat osoby Bruno Konczakowskiego (1881-1959). Był cieszyńskim biznesmenem, kolekcjonerem broni. Namiećnie kupował także książki. W 1939 roku jego kolekcja liczyła 200 woluminów, w tym stare druki i inkunabuły.

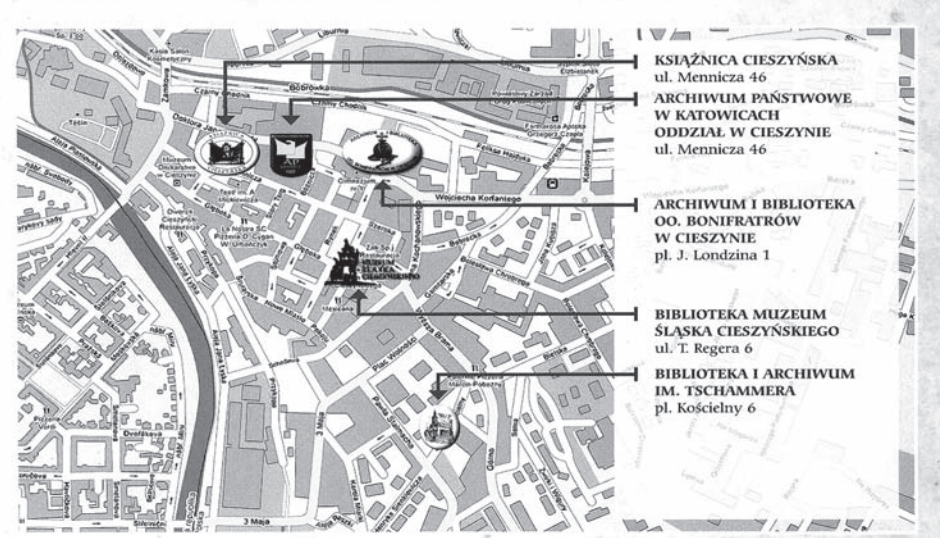
KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA

Ul. Mennicza 46, tel. +48 33 851 38 41, <http://kc-cieszyn.pl>

Zbiory udostępniane są od wtorku do soboty; Czytelnia Ogólna czynna od wtorku do soboty w godz. 10.00-18.00, w soboty 9.00-15.00, Czytelnia Zbiorów Specjalnych czynna od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00

Największy zbiór stanowi tzw. księgozbiór pomuzealny – tworzą go materiały gromadzone od 1901 roku w Muzeum Miejskim. Do tego trzeba dodać własny księgozbiór. Prawdziwą perełką jest Biblioteka Szersznika. Regały są ustawione promieniście, po raz pierwszy zastosowano takie rozwiązanie w pałacu Laryszów po 1935 roku. (wot)

SZLAK CIESZYŃSKICH BIBLIOTEK ZABYTKOWYCH



NIETOPERZ NA ZIMOWISKU

Ekolodzy doliczyli się prawie 350 nietoperzy hibernujących w beskidzkich jaskiniach. Okazuje się, że na zimowy wypoczynek przylatują do Polski nawet zagraniczni goście. Zimowy spis nietoperzy przeprowadzili członkowie Stowarzyszenia Ochrony Jaskiń „Grupa Malinka” oraz Stowarzyszenia dla Natury „Wilk” z Twardorzeczki. Ich akcja objęła Beskid Śląski, Beskid Mały oraz zachodnią część Beskidu Żywieckiego. Sprawdzili w sumie 43 jaskinie oraz jeden fort z okresu II wojny światowej. Znaleźli w nich prawie 350 hibernujących nietoperzy należących do 10 cennych gatunków, wśród nich byli: podkowiec mały, nocek duży, wąsatek, orzęsiony, mroczek pozłocisty, mopek... To więcej niż podczas zeszłorocznego liczenia! Na pasjonatów nietoperzy czekały też niespodzianki. Okazało się bowiem, że beskidzkie jaskinie są wygodnymi zimowiskami nie tylko dla tutejszych nietoperzy, ale także dla zagranicznych gości. W jednej z jaskiń zastali samiec nocka dużego z obrączką założoną w Czechach. – Oznacza to, że w drodze na zimowy wypoczynek musiała pokonać prawie 100 km – mówią członkowie stowarzyszenia „Wilk”. (gc)

Fot. ARC
Nocek duży

STRAŻACY Z NOWYM SPRZĘTEM

Z nowego sprzętu cieszą się członkowie ochotniczych straży pożarnych 55 gmin województwa morawsko-śląskiego. W poniedziałek odebrali w Ostrawie od hetmana Jaroslava Palasa m.in. aparaty oddechowe, przenośne radionadajniki i wentylatory naciśnieniowe. Dary otrzymała również Straż Pożarna Województwa Morawsko-Śląskiego. – Bezpieczeństwo i szybka, profesjonalna pomoc to nasze priorytety. Straż Pożarna Województwa Morawsko-Śląskiego należy do najlepiej wyposażonych jednostek w kraju i chcemy, żeby było tak też w przyszłości – powiedział hetman Jaroslav Palas. Na zakup nowoczesnych urządzeń województwo wydało ponad 3 mln koron. (ep)

Fot. ARC
Burmistrz Českého Cieszyna, Vít Slovácěk, oraz Eduard Bilich z OSP Českí Cieszyn-Mosty odbierają w Ostrawie nowy sprzęt.

REKLAMA

RESTAURACJA DWORCOWA

Czeski Cieszyn, Tel. 558 711 594

Otwarte codziennie!

- przyjemna atmosfera
- kuchnia domowa
- bar szybkiej obsługi
- możliwość organizowania imprez towarzyskich

Přivítejte jaro s Husqvarnou



BONUS
AKČNÍ CENA
NÍZKÉ
SPLÁTKY

Husqvarna 440 e-series

Výkonná pila pro domácí použití. Vyvážená ergonomie a snadná údržba. Motor X-Torq®. Výkon 1,8 kW – délka lišty 15"/38 cm – hmotnost bez lišty a řetězu 4,4 kg.



Běžná cena 10.490 Kč
Akční cena 9.590 Kč
Měsíční splátka 480 Kč*

Součástí nabídky je náhradní lišta a řetěz v celkové hodnotě 970 Kč.



AKČNÍ CENA
FINANCOVÁNÍ
10x10

Husqvarna 235 e-series

Pila je ideální pro hobby použití. Snadné startování, ergonomický design, výkonný motor X-Torq® s nízkými emisemi. Výkon 1,3 kW – délka lišty 15"/38 cm – hmotnost bez lišty a řetězu 4,6 kg.

Běžná cena 6.690 Kč
Akční cena 5.990 Kč
Měsíční splátka 599 Kč**



AKČNÍ CENA
NÍZKÉ
SPLÁTKY

Husqvarna R 152SVH

Univerzální sekačka se systémem TrioClip® pro sběr, BioClip® (mulčování) či boční výhoz trávy. Variabilní rychlost jezdů. Motor Honda – objem válce 163 cm³ – šířka sekání 53 cm – objem koše 75 l.

Běžná cena 16.990 Kč
Akční cena 14.990 Kč
Měsíční splátka 750 Kč*



AKČNÍ CENA
NÍZKÉ
SPLÁTKY

Husqvarna R 145SV

Kompaktní sekačka na trávu s robustním ocelovým skeletem. Možnost volby mezi systémem BioClip® (mulčování), výhozem trávy do strany a sběrem do koše. Variabilní rychlost jezdů. Motor Briggs & Stratton – objem válce 190 cm³ – šířka sekání 44 cm – objem koše 53 l.

Běžná cena 12.590 Kč
Akční cena 11.590 Kč
Měsíční splátka 580 Kč*



AKČNÍ CENA
FINANCOVÁNÍ
10x10

Husqvarna CTH150 Twin

Výkonný zahradní traktor s integrovaným sběracím košem, vybavený hydrostatickou převodovkou. Mulčovací záslepka (BioClip®) je součástí dodávky. Motor Kawasaki – výkon 7,5 kW – šířka sekání 107 cm – hmotnost 220 kg.

Běžná cena 82.900 Kč
Akční cena 79.900 Kč
Měsíční splátka 7.990 Kč**



AKČNÍ CENA
NÍZKÉ
SPLÁTKY

Husqvarna 128R

Lehký, snadno ovladatelný křovinořez pro různé druhy domácí práce. Součástí dodávky je jednoduchý nosný popruh a poloautomatická strunová hlava. Objem válce 28 cm³ – výkon 0,8 kW – hmotnost 5 kg (bez příslušenství).

Běžná cena 7.690 Kč
Akční cena 6.590 Kč
Měsíční splátka 330 Kč*



*Přímá platba 10 %, počet splátek 20, RPSN od 12,59 %. **Přímá platba 10 %, počet splátek 9, RPSN: 0 %. Prodej na splátky pouze v prodejních označených logem Husqvarna financování. Husqvarna financování je zajištěno společností Essox, s. r. o. Ceny jsou pouze doporučené včetně DPH. Hodnota bonusů je vyjádřena v doporučených prodejních cenách včetně DPH. Akce platí do 15. 3. 2010.

Společnost Husqvarna neustále provádí vývoj výrobků, a proto si vyhrazuje právo změnit design, specifikace a vybavení bez předchozího upozornění. Husqvarna je registrovaná ochranná známka. Copyright © HUSQVARNA 2010. Všechna práva vyhrazena.

Navštivte naši prodejnu:

JABLUBNKOV, u Horalky – VALA
tel.: 558 340 150, 777 020 572, www.les-zahrada.cz
TŘINEC, 1. máje 260 – VALA
tel.: 558 335 423, 777 020 578, www.les-zahrada.cz

Fantastyczna jazda w rodzinnym opakowaniu



Ford C-MAX Gen-X 1.6 již od 359 990 Kč.

www.AUTOKANTOR.cz

Vendryně 999, 73994
558 350 475

GL-115

VITALITY Slezsko, s.r.o. Vám nabízí
Ośrodki sportowe Wędrynia Bystrzyca

Pracownicy zakładów:

- TŘINECKÝCH ŽELEZÁREN, a.s. **WYKORZYSTAJCIE**
- ENERGETIKY TŘINEC, a.s. **swój BENE-FIT**
- Strojiren Třinec, a.s. **WŁAŚNIE U NAS**
- D5

AKTUALNOŚCI
szukajcie na www.VITALITYSLEZSKO.pl

GL-609

JESZCZE SIĘ NIE ZDECYDOWAŁEŚ? INNI JUŻ TO ZROBILI! ZAREKALAMUJ SIĘ W »GŁOSIE LUDU«!
Na Twój telefon czeka Beata Schönwald, nasz doradca ds. reklamy.
WYKRĘĆ KONKURENCJI NUMER! TEL. 775 700 896

Spacer z Józefem Chmielem

Karwiński Stonehenge, 138-letnią gospodę – staruszkę, most, z którego świetnie skacze się do Olzy – to tylko niektóre atrakcje, które zdążyliśmy zaliczyć w trakcie czterogodzinnego spaceru po Darkowie z Józefem Chmielem. Dla naszego przewodnika Darków to nie tylko wspomnienia z dzieciństwa. Józef Chmiel do dziś mieszka nieopodal legendarnej gospody „U Sznapki”, a w dawnej górniczej Karwinie zna każdy, nawet najmniejszy kamień.

GOSPODA, KTÓRA PRZEŻYŁA WSZYSTKICH

Są knajpy, które wyglądają jak miejsca, w których przed wielu laty spisano manifest komunistyczny. Odrapane, pachnące starością, z tradycyjnym dobrym czeskim piwem, a nie jakimś belgijskim imitacją. Gospoda „U Sznapki” stoi w Darkowie przy byłej ulicy Cieszyńskiej. Jest jedynym budynkiem, który stoi na swoim miejscu. Wszystko inne zburzono. Teraz to ulica „Svornosti”, ale nikt z miejscowych tak nie mówi. Józef Chmiel tryska energią, bo właśnie zapytałem go o losy rodziny burmistrza Darkowa, Karola Sznapki, pierwszego właściciela gospody. – Sznapkowie nie mieli łatwo, bo po 1948 roku gospodę skonfiskowali komuniści. Emil poszedł pracować do Kovony, a drugi z synów burmistrza, Karol, został lekarzem w Polsce. W dodatku został osobistym lekarzem Edwarda Gierka. Zmarł jako lekarz w randze pułkownika. Gospoda na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat kilkakrotnie zmieniała właściciela, nazwy też. – Bez sensu, bo przecież wszyscy w dalszym ciągu chodzili do „Sznapki” – mówi Chmiel. Nad drzwiami wejściowymi wisi tablica opatrzona polskim tekstem informująca gości o tym, że wchodzą do gospody liczącej sobie już 138 lat. Siedzimy w niewielkim gronie stałych bywalców, ale, jak zapewnia nasz przewodnik, wiosną i latem knajpa pęka w szwach. – Jest żywa muzyka, są potańcówki, sporo osób ogląda transmisje sportowe. Ten lokal nadal trzyma się świetnie – wylicza Chmiel. Z trzech tysięcy mieszkańców Darkowa pozostało raptem około trzystu. Ta dzielnica tętni już innym, spokojniejszym

rytmem. Zniknęły stare domy i z wyjątkiem pobliskiego uzdrowiska reszta Darkowa przypomina krajobraz po bitwie.

BIAŁA BRAMA DO UZDROWISKA

– Nigdzie nie skacze się tak dobrze do Olzy, jak właśnie z darkowskiego mostu – przekonuje Józef Chmiel, kiedy zbliżamy się do jednej z dominant Darkowa. Most stanowiący bramę do starego darkowskiego uzdrowiska przeszedł kilka lat temu gruntowną renowację. Wybudowany w latach 20. ubiegłego stulecia od zawsze służył miejscowej młodzieży do popisów akrobatycznych. – Wdrapywali się po obłuku na sam szczyt i wskakiwali do zimnej Olzy – wspomina Chmiel, którego duże wysokości nigdy nie przerażały. Służbę wojskową odbył jako komandos, a po powrocie z wojska przeszedł trzydzieści lat był ratownikiem na kopalni. – Z tym mostem historia też się nie pieściła. Najpierw był to most Masaryka, w 1939 roku przez kilka miesięcy most Piłsudskiego, potem Adolfa Hitlera, a od 1945 roku to most Bohaterów Sokolowa. Wiedeński architekt Raab w 1925 roku nie pomyślał jakoś o tym, że z mostu będą też korzystać osoby skazane na wózki inwalidzkie. Naprawiono to skrętnie podczas ostatniej renowacji. – Uważam jednak, że poniekąd skończono sprawę, bo wprawdzie jest trasa dla wózków, ale schody dla pieszych są na mój gust zbyt strome i brakuje im starej elegancji.

NIE PIWO, ALE PODOBNO SMAKUJE NIEZLE

Stoimy przed najstarszym budynkiem darkowskiego uzdrowiska. Dochucza wiatr i najlepszym rozwiązaniem



W Gospodzie „U Sznapki”.

niem zdaje się być wejście do środka. Pachnie wprawdzie jak w szpitalu, ale mniejsza z tym. Józef Chmiel namawia nas do spróbowania leczniczej wody ze źródła „Wilemina”, ale oboje z fotoreporterem Markiem Santariussem grzecznie odmawiamy. – To świetne lekarstwo na problemy z trawieniem. Główne składniki tej wody to jod, brom i sól, smakuje naprawdę niezłe – nie rezygnuje nasz przewodnik. W Darkowie zaczęto leczyć solanką jodobromową w 1865 roku. – Darków otrzymał jednak status uzdrowiska dopiero w 1867 roku na mocy decyzji uniwersytetu w Wiedniu. Napis na pierwszym sanatorium brzmiał: Curanstalt Roy Darkau – informuje nas Chmiel w drodze do kolejnej perły Darkowa. Wiatr nadal daje się we znaki, do tego jest stosunkowo zimno, jak na początek marca. Mijamy kilku spacerowiczów z psami. – To dziwne – zauważa Chmiel. – Bo na teren darkowskiego uzdrowiska psom wstęp jest wzbroniony. Po prostu klienci z Półwyspu Arabskiego nie życzą sobie psów w uzdrowisku, bo w ich kulturze pies to zwierzę nieczyste – dodaje. Pacjenci

ze Wschodu najczęściej przebywają jednak w nowej części uzdrowiska, w Karwinie-Granicach. – Kiedy budowano tam nowe pawilony, rozważano nawet możliwość wyburzenia starego sanatorium. Na całe szczęście wycofano się z tego kretyńskiego, moim zdaniem, zamiaru, bo byłaby to kulturalna zbrodnia.

ANNA MARIA PEŁNA UROKU, JAK ZAWSZE

Zbliżamy się do starej kapliczki, w której w każdą sobotę odbywają się nabożeństwa. Jest też miejscem nielicznych ślubów. – Zdarzało się nawet, że w tej kapliczce brali ślub byli pacjenci uzdrowiska – mówi Chmiel. Pary, które poznały się w Darkowie i postanowiły wrócić tu i potraktować swój wielki dzień stylowo i romantycznie. To naprawdę niezwykle urokliwy zakątek miejscowego parku. Początkowo na kapliczce widniał napis Anna Maria Kaple, ale zdjęto go po drugiej wojnie światowej. – Wszystko, co kojarzyło się wtedy z Niemcami, raziło – przypomina Chmiel trudne czasy, które dla

niektórych przedstawicieli dzisiejszej młodej generacji są tak odległe, jak czasy łowców mamutów. Józef Chmiel lubi ten malowniczy zakątek jeszcze z innego powodu. – Nieopodal stał dom ogrodnika, gdzie na świat przyszła moja mama – pokazuje nam palcem konkretne miejsce.

SERCE MAJA NAD OLZĄ

Kilka minut później zahaczamy też o babcię Józefa Chmiela. W foyer secesyjnego Domu Zdrojowego, centralnej budowli całego darkowskiego uzdrowiska, z jednej wiszącej na ścianie fotografii spogląda na nas właśnie babcia naszego przewodnika, czyli jego „starka”. – Jestem z tego powodu niezmiernie dumny – mówi. Józef Chmiel jest skądinąd posiadaczem obszernych zbiorów przeróżnych materiałów i dokumentów dotyczących historii Darkowa i Karwiny. – Po wojnie w tym budynku znajdowało się kino, konkretnie mieściło się w dzisiejszej francuskiej kawiarni – opowiada. – Było tam jednak ciasno i w końcu przeniesiono je do sali w gospodzie „U Sznapki” – dodaje Chmiel. Kur-



Na darkowskim moście.



Przed najstarszym budynkiem darkowskiego uzdrowiska.

po Darkowie i Karwinie



Przed starą kapliczką w parku zdrojowym.



Przed centralnym budynkiem domu zdrojowego.

Zdjęcia: MAREK SANTARIUS

haus, bo tak zwał się Dom Zdrojowy w języku niemieckim, do dziś służy gościom jako miejsce wypoczynku i zabawy. Zamawiamy kawę, a Józef Chmiel kontynuuje wątek. – Bywam tu z żoną, po spacerze wpadamy do kawiarni. A w maju będę tu codziennym gościem, bo jako organizator tradycyjnego Maju nad Olzą muszę zatroszczyć się o najmniejszy nawet szczegół tej imprezy – dodaje i wymienia parę żartobliwych zdań z personelem kawiarni. Współorganizatorami popularnej darkowskiej majowej imprezy są, oprócz Chmiela, także Tadeusz Puchała i Eugeniusz Matuszyński.

KARWIŃSKI STONEHENGE ROBI WRAŻENIE

Powoli zbliża się godzina czwarta, a my koniecznie chcemy zobaczyć jeszcze przed zmierzchem „karwiński Stonehenge”. Kopalnię „Henryk” zlikwidowano w 1999 roku. Pozostały po niej jednak betonowe słupy jako symbol miejsca, gdzie dawniej znajdowały się szyby. – Pracowałem tu przez niespełna 12 lat, pierwsze trzy lata jako ślusarz na kopalni, a od 1961 roku już jako ratownik górniczy – wspomina Chmiel. Jesteśmy w samym sercu starej Karwiny. Kiedyś wszędzie tu pełno było dziecięcego gwaru i krzątania, bo wokół drogi stały rzędem domki kolonii górniczych. Teraz słychać tylko przejeżdżające samochody, które mkną w stronę nowej Karwiny. – To dla mnie mistyczne miejsce, bo i wspomnienia związane z kopalnią „Henryk” są niesamowite – mówi Chmiel. – Wszyscy górnicy twierdzili, że to najbardziej rodzinna kopalnia w całej Karwinie. I coś w tym jest, bo „Henryk” był stosunkowo małą kopalnią. Nie tylko ja czułem się tu bardzo dobrze – podkreśla Chmiel, który z „Henryka” przeniósł się jesienią 1970 roku na kopalnię „ČSM” w Stonawie. Betonowe słupy są dziś niemyim świadkiem górniczej przeszłości. – Wtedy, w latach największego rozmachu wydobywania węgla, górnik był kimś, odnoszono się do niego z należytym szacunkiem. Dziś w rankingu

prestżu prowadzą inne zawody, wiadać na tym przykładzie, jak świat się zmienia – dodaje nasz przewodnik. Zawód ratownika górniczego nie był na pewno spacerkiem po plaży. – Kochałem ten zawód, ale często było naprawdę bardzo niebezpiecznie. Jak zdarzyły się tąpnięcia, to nigdy człowiek nie był pewien, czy wróci cały i zdrowy z akcji ratunkowej. W historii Zagłębia Ostrawsko-Karwińskiego zapisało się kilka wielkich tragedii. Jedną z najgorszych miała miejsce w lipcu 1961 roku na „Dukli”. Wtedy zginęło 108 górników. – Właśnie byłem świeżo po dwutygodniowym kursie ratowniczym i od razu wysłano mnie na „Duklę” – wspomina Chmiel. Czy strach potrafił człowieka sparaliżować? – Byliśmy wyćwiczeni i przygotowani do takich akcji, nawet nie było czasu na rozmyślanie. W ciasnych szybach

każdy miał w głowie tylko jedno: pomóc górnikom – mówi. Ratownicy wchodzą tam, skąd nawet myszy i szczury uciekają. – Często znajomi pytali mnie, dlaczego wybrałem tak niebezpieczny zawód. Odpowiadałem im wtedy, że niebezpieczeństwo czyha nawet na sprzętaczkę, bo przecież i ona może pośliznąć się na mokrej posadzce. Geny ratownika odziedziczył po mnie mój syn, który pracuje na kopalni „ČSM”. Jestem z niego dumny, bo sam najlepiej wiem, jak niebezpieczny to zawód. Sam przepracowałem w ratownictwie przeszło 30 lat.

Spacer z Józefem Chmielem zakończyliśmy tam, skąd kilka godzin temu wyruszyliśmy. W gospodzie „U Sznapki”, która w międzyczasie zdążyła już zapęścić się kolejnymi starymi bywalcami.

JANUSZ BITTMAR



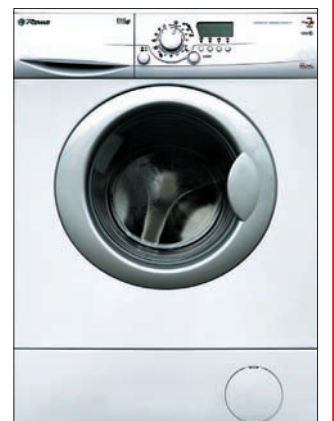
Obok zasypanego szybu „Henryk”.

REKLAMA

Elmax® elektro

Pralka ROMO WMR 1297 CZ

Wsad maks. 7 kg
Prędkość obrotowa 1200 obr/min
Klasa energetyczna A
Klasa efektywności prania A
Opóźniony start do 12 godzin
Sterowanie elektroniczne z LCD
w języku czeskim



Programy – bawełna, syntetyka, wełna, jedwab, pranie ręczne, szybki program, płukanie, wirowanie, wypuszczanie wody
Funkcje dodatkowe – pranie wstępne, płukanie dodatkowe, łatwe prasowanie
Eko system – połączony system cyrkulacji wody i automatyki wagowej umożliwiają zaoszczędzenie do 1/3 proszku do prania
Zabezpieczenie – zamek dziecięcy, zabezpieczenie przeciwwyływowe
Pobór mocy i wody – 1,23 kWh i 49 l przy wsadzie 7 kg
Rozmiary wys./sz./gł. 85/60/54,5

CENA PROMOCYJNA 6 990,- Kč ~~10 990,-~~

Sklepy ELMAX ELEKTRO w regionie: CZ. CIESZYN, Rynek CSA HAWIERZÓW, DT ELAN ♦ KARWINA, Tr. Oswożeni TRZYNIEC, centrum Slovan ♦ JABŁONKÓW, stara poczta www.elmax.cz

GL160

Lepšie jutro dla našich dětí...?

Zainvestuj v odnawialne zdroja energie i skorzystaj z programu **Telená úsporám** www.zelenausporam.cz

oferujemy:

- przygotowanie projektu zamówienia
- realizację zamówienia (kolektory słoneczne, pompy ciepłe, kotłownie na biomase)
- pomoc przy opracowywaniu podań

HEGA s.r.o.

TRZYNIEC
tel.: 558 321 152

www.hegas.cz

członek grupy **LYONESS**

GL162

Żyją na kresach Zaolzia

W położonym na zaolziańskich kresach Gnojniku działa koło Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, istnieje pełnoklasowa polska szkoła. 11 procent mieszkańców gminy to Polacy, wkrótce przy wjeździe i wyjeździe z wioski pojawią się polskojęzyczne tablice.

POCZĄTKI

Miejscowe Koło liczy aktualnie 88 członków. Spotykają się w domu PZKO, leżącym niedaleko polskiej szkoły. Patronem Domu i szkoły jest najbardziej znany mieszkaniec Gnojnika, poeta i nauczyciel – Jan Kubisz. Historia Koła rozpoczęła się w roku 1947. Na pierwszego prezesa wybrano Józefa Franka. Już kilka lat później założono tu chór mieszany „Godulan”, zrzeszający członków okolicznych kół, powstały zespół teatralny oraz Klub Kobiet i Klub Młodych. W latach 70. dużym zainteresowaniem cieszyły się wycieczki w okoliczne góry, organizowane w ramach całego obwodu przez nauczyciela i ówczesnego prezesa Koła, Władysława Cieślara. Dzisiaj nie działa już żaden z zespołów gnojnickiego Koła, ale niektórzy członkowie tańczą i śpiewają w okolicznych zespołach. Z Gnojnika pochodzi również kilkoro śpiewaków działającego teraz w Ropiccy chóru „Godulan-Ropica”.

WE WŁASNEJ SIEDZIBIE

Obecny Dom PZKO nie od zawsze był w posiadaniu polskich działaczy. – Kiedyś mieliśmy świetlicę w

budynku obok dworca, teraz mieści się tam restauracja. Przez długi czas gmina umożliwiała nam darmowe korzystanie z jednego pomieszczenia, ale potem umieszczono tam gospodę i inne lokale, a my musieliśmy się wyprowadzić – opowiada Eugeniusz Filipek. – Wszystko, co mieliśmy, stoły, krzesła i inne wyposażenie, przechowywaliśmy w domu członków Koła mieszkających niedaleko. Zebrania zarządu odbywały się w różnych domach prywatnych. Zastanawialiśmy się, co zrobić dalej – dodaje. Siedzibę stracili w latach 80.

Wkrótce pojawiła się jednak inna możliwość. Były młyn państwa Rakowskich, który miało w posiadaniu Państwowe Gospodarstwo Rolne w Gnojniku, stał wtedy pusty, nieużywany. Pezetkaowcom udało się otrzymać go na własność. Przez kilka lat własnymi siłami remontowali budynek, aż w końcu w 1987 roku nastąpiło uroczyste otwarcie. – Zorganizowaliśmy to naprawdę z wielką pompą, przyszło bardzo dużo ludzi, niektórzy nawet się nie zmieścili. Imprezę prowadził nauczyciel Władysław Młynek – wspomina pan Eugeniusz.



Członkowie zarządu. Górny rząd o lewej: Franciszek Molin, Anna Pieter, Józef Lipowski, Alina Unucka, Halina Słowik, Alicja Toboła, Maria Cieślak. Dolny rząd o lewej: Maria Filipiec, Paweł Pieter, Halina Filipek.

ZARABIAJĄ NA SIEBIE

W domu PZKO działacze mają do dyspozycji salę i kuchnię na piętrze oraz większą kuchnię i łazienki na parterze. – Ostatni remont przeprowadziliśmy w 2006 roku z pieniędzy Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Po tym remoncie też robiliśmy uroczyste otwarcie i tak jak przed dwudziestu laty występował zespół „Andrusi” – wyjaśnia prezes Koła, Paweł Pieter. Działacze planują kolejne inwestycje, w tym roku chcą wyremontować świetlicę, wymienić boazerię w holu i drzwi wejściowe.

– W zeszłym roku udało nam się trochę podreperować nasz budżet, więc z finansami nie jest źle – dodaje prezes. – Nasze dochody pochodzą głównie z imprez, w których bierzemy udział. Mamy swoje stoiska na przykład na Gnojnickiej Majówce i Hnojfście, sprzedajemy tam kołaczki naszego członka – mistrza piekarskiego Gustawa Sikory, kotlety, kielbaski, ziołowy napój wysoko-

wy znany pod nazwą Godulanka, ze stoiskiem bierzemy też udział w każdym festiwalu PZKO. Zarabiamy także wynajmując naszą salę na uroczystości rodzinne – tłumaczy skarbnik Koła, Halina Filipek.

NA IMPREZACH

Koło oprócz wystawiania swojego stoiska na imprezach gminnych organizuje także wiele własnych inicjatyw. Odbywają się tu wigilijki, turnieje w kręglach, smażenie jajecznicy, członkowie regularnie jeżdżą także na wycieczki do Polski lub Czech. Bardzo dobrze układa się współpraca z sąsiednią szkołą polską, w której uczy się teraz 86 dzieci, nie tylko z Gnojnika, ale też z okolicznych gmin, a do przedszkola chodzi 28 dzieci. –

Współpraca jest naprawdę bardzo dobra, jesteśmy stale w kontakcie, dzieci ze szkoły czy z przedszkola występują na naszych imprezach albo zebraniach – mówi Paweł Pieter.

– Trochę nas smuci, że jest mało młodych. Przychodzą wprawdzie na nasze imprezy, ale w działalność się nie angażują. Mimo wszystko udaje nam się zorganizować wiele rzeczy, na imprezy przychodzi dużo osób i wszyscy fajnie się bawią. Jako ciekawostkę powiem, że w latach 90. kilka razy w naszych imprezach wzięli udział nasi znajomi z zaprzyjaźnionej miejscowości Gnojnik w Polsce. Młodzi zawsze są też chętni do wyjazdu na wspólne wycieczki – podsumowuje prezes. **ELŻBIETA PRZYCZKO**

SONDA: KILKU DZIAŁACZY ZAPYTAŁIŚMY O PRACĘ W KOLE

MARIA CIEŚLAR

Podoba mi się to, że jesteśmy małą grupą ludzi, którzy się znają, spędzają razem czas, są sobie bliscy. To jest bardzo ważne w tej działalności, dobrze, że mamy się gdzie spotykać, ciągle coś organizujemy. Dlatego na przyszłość naszego Koła patrzę z optymizmem.

MARIA CIEŚLAR

Chociaż nie ma dużo aktywnych członków, w Kole dużo się dzieje, stale coś organizujemy. Może mogłoby być więcej młodych, ale trzeba to zrozumieć: dużo osób jest na studiach, nie ma czasu albo mają małe dzieci. Mimo wszystko widać młode twarze na naszych imprezach, chociaż w aktywnej działalności się nie angażują. Kiedy wyjeżdżamy na wycieczki, zawsze jest pełny autobus.

LEON MOLIN

Myszę, że nasze Koło działa bardzo prężnie. Problemem jest tylko mała liczba młodych osób zaangażowanych w działalność pezetkaowską, ale i tak sobie dobrze radzimy. Mamy tu fajną atmosferę, wręcz rodzinną, swojską. Znamy się dobrze i chętnie się spotykamy. **(ep)**



Pezetkaowcy przy swoim stoisku na Gnojnickiej Majówce w 2008 roku.

ZG PZKO ogłasza konkurs na GODŁO PZKO

Do konkursu zostaną przyjęte odbitki (projekty) opatrzone godłem i spełniające następujące warunki:

W projekcie powinny być uwzględnione litery PZKO w tej kolejności, jak podano.
W projekcie można zastosować maksymalnie dwa kolory. Oprócz wersji dwukolorowej przedstawić wersję jednokolorową (np. na pieczętce).
Opracowanie graficzne dowolne.
Projekt godła musi umożliwiać jego łatwe odtwarzanie (druk, strony internetowe)
Projekt nowego godła może, ale nie musi korespondować ze starym godłem.
Projekt należy przedstawić w formacie A5 oraz w małym formacie (około 3 cm)
Przedstawić aplikację godła na papierze firmowym (główka) i wizytówce.

- Ostateczny termin nadsyłania prac mija z dniem 30 czerwca 2010 r.
- Na odwrocie każdej pracy należy umieścić godło autora.
- W osobnej kopercie należy umieścić imię i nazwisko oraz adres autora, a kopertę opatrzyć godłem (takim samym jakie zostało umieszczone na odwrocie nadesłanego projektu)
- Wyboru prac dokona komisja powołana przez organizatora konkursu. Najlepsze projekty zostaną opublikowane w Zwrocie w terminie do 30 września 2010 r., a zwycięskiej pracy zostanie przyznana nagroda w wysokości Kcz 20.000,-.
- Organizatorzy nie biorą na siebie odpowiedzialności za zaginięcie lub uszkodzenie prac podczas przesyłki pocztowej.
- Prace biorące udział w konkursie zostają własnością organizatora konkursu.
- Organizator zastrzega sobie prawo nie przyznania żadnej nagrody.
- Projekty należy przysyłać pod adres:

ZG PZKO, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyn, 737 01

Organizator konkursu zakłada, że autor zwycięskiego projektu wyrazi zgodę na przekazanie swych praw autorskich do projektu godła ZG PZKO.

SOBOTA 6 marca

 **TVP 1**

6.30 Najlepsze lata 7.15 Smaki polskie 7.30 Rok w ogrodzie 8.00 Wiadomości 8.15 Chopin2010.pl 8.35 Ziarno 9.00 Klub przyjaciół Myszk Miki 9.35 Złota rączka - Wujek Maniek 10.00 Hannah Montana (s.) 10.35 Puchar Świata w Lahti 12.00 Wiadomości 12.10 Pora na doktora 12.35 Śpiewaj i walcz 13.35 Sztuka rozstania 15.10 Komisarz Rex (s.) 16.05 Puchar Świata w Lahti - konkurs drużynowy 18.20 Kabaretowa alternatywa 18.40 Za kulisami Jedynki 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.20 Wróg publiczny (film USA) 22.40 Przekleństwo wyspy (film kopr.) 0.40 Jekyll (film bryt.) 2.40 Jedynaczki (film franc.).

 **TVP 2**

5.45 Spróbujmy razem 6.15 Gwiezdny pirat Żywoć 6.45 Poezja łączy ludzi 7.00 M jak miłość (s.) 7.55 Barwy szczęścia (s.) 8.55 Czarna strzała 9.50 Simon i niedźwiedz duch 11.30 Apetyt na życie 12.35 Licencja na wychowanie 14.00 Familiada (teleturniej) 14.30 Złotopolscy (s.) 15.05 Kocham cię, Polsko 16.30 Tygrys i mnich 17.20 Słowo na niedzielę 17.30 Program lokalny 18.00 Panorama 18.40 Wideozłoty dorosłego człowieka - Maciej Maleńczuk 19.30 XV Festiwal Kabaretowy w Koszalinie 20.09 20.10 Hit dekady 21.20 Casino Polska Reality Shopka Szoł 2010 22.25 Szybcy i martwi (film USA) 0.25 Uniwersalny żołnierz (film USA).

 **TV KATOWICE**

6.08 Reportaż 6.32 Było, nie minęło 7.12 Przegląd prasy 7.45 Aktualności 7.55 Narciarski weekend 8.05 Pora na kulturę 8.45 Przygody kota Filemona 9.10 Infonuta 11.00 Sprint przez historię Przemysława Babiarza 12.00 Reportaż z prawdziwego zdarzenia 13.00 Reportaż 14.00 Zagadki tamtych lat - Dlaczego w PRL brakowało cukru? 15.00 Było, nie minęło 16.00 Studio Wschód 16.50 To brzmi... 17.30 Aktualności 18.30 Narciarski weekend 18.40 Tajemnice historii 19.05 Pora na kulturę 20.00 Prawda ekranu 21.00 Patrol 21.45 Aktualności 22.00 Po bandzie 22.15 Lotto 23.22 TV Nostalgia 0.20 Ballada o lekkim zabarwieniu erotycznym 0.49 Żywot Michała.

 **POLSAT**

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.15 Scooby Doo, gdzie jesteś? 7.45 Dogonić marzenia 9.45 Magazyn UEFA Champions League 10.15 Ewa gotuje 10.45 Przygody Merlina (s.) 12.45 Światowe rekordy Guinnessa 13.45 Dom nie do poznania 14.45 Się kręci 15.15 Cztery pancerni i pies (s.) 17.45 Wzór 18.50 Wydarzenia 19.25 Jaś Fasola (s.) 20.00 Rycerze z Szanghaju (film bryt.) 22.30 Gala boksu zawodowego w Katowicach 1.00 Bestie z morza (film USA).

 **TVC 1**

5.55 Poranek z Dadą 6.10 Złote rączki 6.25 Sezamie, baw się razem z nami 6.50 Garfield i przyjaciele (s. anim.) 7.15 Zgubione zabawki 7.25 Tajemnica zamku Czarna Róża (s.) 7.50 Sanders z Indii 8.00 Azur i Asmar (film anim.) 9.40 Wiadomości dla dzieci 9.55 Pogotowie kulinarne 10.25 Tomek i ja (film br.) 12.00 Południowe wiadomości 12.05 Z metropolii; Tydzień w regionach 12.35 Auto Moto Styl (mag.) 13.05 Czy je zechcesz? 13.10 Dziewięć rzemiosł 13.30 Odette Toulemonde (film fr.-bel.) 15.10 Robin Hood (s.) 16.00 Zawodowcy (s.) 16.55 Gdzie pieniądze pomagają 17.00 Reggae na lodzie (film USA) 18.40 Dzieje walecznego narodu czeskiego 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej 10 19.00 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Czeski Lew 2009 (transmisja uroczystego wręczenia nagród) 21.55 Dom latających sztyletów (film Hongkong-Chiny) 23.55 Losowanie Szczęśliwej 10 0.00 Trzy pogrzeby Melquiedesa Estrady (film USA) 1.55 13 komnata J. Klimeša 2.20 List do Ciebie.

 **TVC 2**

6.15 Wiadomości STV 6.40 Diagnostyka 6.55 Związki partnerskie, czyli Podręcznik przeżycia (pr. cykl.) 7.20 Podziemia Czech (cykl dok.) 7.50 Panorama 8.30 Cudowna planeta: Park Narodowy Yellowstone (cykl dok.) 9.20 Nasza wieś (mag.) 9.45 Magazyn folklorystyczny 10.10 Ta nasza kapela (mag.) 10.40 Poszukiwania czasu utraconego 11.00 Game Page (mag.) 11.30 Meduza (lista przeb.) 12.10 Simpsonowie (s. anim.) 12.30 Musicblok (mag.) 13.00 Technicy-magicy (s.) 13.25 13 Czeska Morska Rallye (rep.) 13.40 Davis Cup 2010: Belgia - Czechy (transmisja) 17.00 Uśmiechy Ewy Holubowej 17.45 Współczesni malarze czescy we wspomnieniach prof. F. Dvořáka (s. dok.) 18.00 Zabytki na sprzedaż (cykl dok.) 18.20 O języku czeskim 18.35 Kultura.cz (mag.) 19.00 Moja rodzina (s.) 19.35 Dziewięć rzemiosł 20.00 Rota dyryguje Rotę (koncert) 21.25 Teatr żyje! (mag.) 21.55 Nagrody Alfréda Radoka 2009 (dok.) 22.25 Filmopolis (mag.) 23.20 Późny zbiór 0.50 Soul Deep (cykl dok.) 1.40 Spotkali się... (pr. muz.) 2.30 Na Kloboučku (pr. muz.).

 **NOVA**

5.50 Admirał Bańka atakuje (s. anim.) 6.20 Batman zwycięzca (s. anim.) 6.45 Roary, samochód wyścigowy (s. anim.) 7.00 SpongeBob Kanciastoporty (s. anim.) 7.30 Tuż przed tragedią (cykl dok.) 8.25 Obywatelskie judo 9.00 Poradnik domowy (mag.) 9.55 Szybki jak błyskawica (film USA) 12.00 Dzwonienie do TV Nova 12.30 Babunia (film czes.) 14.10 But Melichar (film czes.) 15.30 Cztery wesela i pogrzeb (film br.) 17.55 Przysmaki Babicy (mag. kul.) 18.30 Przyprawy (mag.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 U mnie wszystko w porządku (film czes.) 22.20 Nieobliczalny (film rum.-br.-USA) 0.10 Król rzeki (film kan.-br.) 2.15 Dzwonienie do TV Nova.

 **PRIMA**

6.00 Party z kucharzem 6.30 Co nowego u Scooby'ego? (s. anim.) 7.15 Pokemon (s. anim.) 7.35 Tom & Jerry (s. anim.) 7.50 Bajer z Bel-Air (s.) 8.20 Frasier (s.) 8.50 Salon samochodowy (mag.) 9.50 M.A.S.H. (s.) 10.20 Nieustraszony (s.) 11.25 To morderstwo, napisała (s.) 12.35 Serce i dusze (film USA) 14.50 Maski (film USA) 17.15 Columbo (s.) 18.55 Wiadomości, sport, pogoda 19.35 Pomoc domowa (s.) 20.00 Moulin Rouge (film USA-austral.) 22.45 Pamięć absolutna (film USA) 1.00 Człowiek ciemności (film USA) 2.40 Zadzwoń do jasnovidza.

NIEDZIELA 7 marca

 **TVP 1**

6.00 Dwie strony medalu 6.35 Historie Starego Testamentu 7.00 Transmisja mszy św. z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach 8.00 Tydzień 8.30 Cztery pancerni i pies (s.) 9.40 Pod prasą 10.20 Puchar Świata w Lahti 11.55 Między ziemią a niebem 12.00 Anioł Pański 12.15 Między ziemią a niebem 13.00 Wiadomości 13.10 Weekendowy magazyn filmowy 13.45 Puchar Świata w Lahti 16.05 Grupa Rafała Kmity przedstawia... 16.20 Hurtownia książek 17.00 Teleexpress 17.20 Ojciec Mateusz (s.) 18.15 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.20 Blondynka 21.15 Mała Moskwa 22.15 Aż poleje się krew (film USA) 1.05 Bulwar Zachodzącego Słońca (film USA).

 **TVP 2**

6.30 Sto tysięcy bocianów 7.00 M jak miłość (s.) 7.55 Barwy szczęścia (s.) 9.10 Urodziny Chopina 9.45 Architektoniczne przygody Dana Cruickshanka 10.50 Boso przez świat 11.20 Makłowicz w podróży - Austria 12.00 Romanow i Julia (film USA) 14.00 Familiada (teleturniej) 14.30 Złotopolscy (s.) 15.05 Szansa na sukces - Zbigniew Wodecki 16.05 Na

dobrze i na złe (s.) 17.10 Wstęp wolny! 17.30 Program lokalny 18.00 Panorama 18.35 Powiedz „tak“ 19.05 Tak to leciało! 20.05 Kabaretowy Klub Dwójki 21.00 Mumia (film USA) 23.10 Magazyn Ekstraklasy Szybka piłka 23.45 Kocham kino 0.20 Kenny Garrett Quartet Plus Grand Prix Jazz Melomani.

 **TV KATOWICE**

7.30 Serwis info 7.45 Aktualności 7.55 Koncert zyczeń 8.45 Śląska lista przebojów 9.00 Planeta według Kreta 10.00 Antysalon Ziemkiewicza 11.00 Teleplotki 12.00 Reportaże z prawdziwego zdarzenia 13.00 Prawda ekranu 14.00 Wierzę, wątpię, szukam 16.00 Teleplotki 17.15 Stadion narodowy 20.00 Tydzień Jacka Żakowskiego 20.51 Młodzież kontra 23.00 Sportowa niedziela 23.17 Ballada o lekkim zabarwieniu erotycznym 23.47 Królik po berlińsku 0.44 Tydzień Jacka Żakowskiego.

 **POLSAT**

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.15 Produkcje Myszk Miki 7.45 Kaczor Donald przedstawia 8.20 Scooby Doo, gdzie jesteś? 8.50 Gumisie (s. anim.) 9.50 Kacze opowieści 10.20 Niejaki Joe (film USA) 12.20 Rycerze z Szanghaju 14.45 Gorąca linia (film USA) 16.45 Światowe rekordy Guinnessa 17.45 Hotel 52 18.50 Wydarzenia 19.30 Zabić z miłości 20.00 Skazany na śmierć (s.) 21.00 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 22.00 Kości (s.) 23.00 Tatuaz (film kopr.).

 **TVC 1**

6.00 Ferda (s. anim.) 6.25 Baśnie tysiąca i jednej nocy (s. anim.) 6.50 Niech żyje szkoła! 7.05 Poranek z Dadą (program dla dzieci) 7.20 Kumpel Timmy (s.) 7.30 Boisko 7 (pr. dla dzieci) 9.45 Kalendarium 10.00 Wędrująca kamera (mag.) 10.30 Obiektyw (mag.) 10.55 Karetka (s.) 12.00 Pytania V. Moravca 13.00 Wiadomości 13.05 Bajka 14.10 Psiogłowy (film czes.) 15.40 Retro (mag.) 16.10 Kalendarium (mag.) 16.35 TVC (mag.) 17.00 Słowo na niedzielę 17.05 Rodzina Horaków (s.) 18.00 Pan Tau (s.) 18.35 Wyprawa do Angla z Chaco 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion 19.00 Wiadomości, sport, pogoda 19.55 Losowanie Sportki i Szansy 20.00 Wilcze sidła (film czes.) 21.35 168 godzin 22.05 Komisarz Montalbano (s.) 23.55 Losowanie Sportki i Szansy 0.00 Deadwood (s.) 0.55 Losowanie Szczęśliwej 10 1.00 Talk-show J. Krausa 1.45 Europejska instrukcja obsługi 2.00 Babel (mag.).

 **TVC 2**

6.05 Słynne postacie Teatru Narodowego (cykl dok.) 6.50 Wiadomości STV 7.15 W końcu Australia (dok.) 7.50 Panorama 8.30 Czechosłowacki tygodnik filmowy 8.45 Filmopolis (mag.) 9.40 Dzienniczek lektur 9.55 Świat książek (mag.) 10.10 Za horyzontem (pr. cykl.) 10.30 Film 2010 11.00 Czy je zechcesz? 11.05 Był sobie film (cykl dok.) 12.00 Bubu z Montparnasse (opera) 13.10 Davis Cup 2010: Belgia - Czechy (transmisja) 19.00 Technicy-magicy (s.) 19.25 Simpsonowie (s. anim.) 19.50 Gdzie pieniądze pomagają 20.00 Wiesz o tym... Poszukiwanie Masaryka 22.00 Na pływali ze S. Hubálkiem (talk-show) 22.25 Wiadomość od J. Jařaba 22.40 Inwazja barbarzyńców (film kan.-fr.) 0.20 TVC (mag.) 0.40 Czeski Lew 2009 2.30 Był sobie film.

 **NOVA**

5.35 Admirał Bańka atakuje (s. anim.) 6.05 Batman zwycięzca (s. anim.) 6.30 3-2-1 Pingwin! (s. anim.) 7.00 SpongeBob Kanciastoporty (s. anim.) 7.25 Przysmaki Babicy (mag. kul.) 8.05 Przyprawy (mag.) 9.05 Batman i Robin (film USA) 11.30 Dobra woda (s.) 12.55 Pod Borsuczą Skałą (film czes.) 14.25 Siedmiu wspaniałych (film USA) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.25 Obywatelskie judo (mag.) 18.05 Poradnik domowy 18.55 Gospoda (s.) 19.30 Wiadomości, sport, prognoza

pogody 20.00 Ubezpieczalnia Szczęście (s.) 21.20 Odpryski (mag.) 21.50 Mr. GS (talk-show) 22.25 Bestia (s.) 23.25 Świat gliniarzy (s.) 0.20 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 1.30 Zaginiony skarb (film USA).

 **PRIMA**

6.00 Party z kucharzem 6.30 Co nowego u Scooby'ego? (s. anim.) 7.15 Pokemon (s. anim.) 7.45 Bajer z Bel-Air (s.) 8.15 Świat ogarnięty wojną (s. dok.) 9.20 Świat 2010 (mag.) 9.55 M.A.S.H. (s.) 11.00 Partia (pr. dys.) 11.45 Receptariusz prima pomysłów 12.50 Rewir Wolffa (s.) 13.50 Preludium miłości (film USA) 16.00 Morderstwa w Mid-somer (s.) 18.00 Z Włochem w kuchni (mag. kul.) 18.55 Wiadomości, sport, prognoza pogody 19.35 Pomoc domowa (s.) 20.00 Musical Robin Hood (dok.) 21.50 Magia kłamstwa (s.) 22.55 Berlin w zagrożeniu (film niem.) 0.50 Świat 2010 1.20 Zadzwoń do jasnovidza.

PONIEDZIAŁEK 8 marca

 **TVP 1**

6.00 Kawa czy herbata? 8.10 Kwadrans po ósmej 8.25 Kawa czy herbata? 8.40 Opowiedz nam coś, Milu 8.50 Dim, Dam, Doum 9.00 Budzik (dla dzieci) 9.30 Truskawkowe Ciastko 10.00 Don Matteo (s.) 11.00 Warto rozmawiać 11.50 Potęga funduszy - Ogniem i mieczem 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.35 Plebania (s.) 13.05 Klan (s.) 13.35 Jaka to melodia? (teleturniej) 14.30 Moda na sukces (s.) 15.00 Wiadomości 15.10 Sport Euro 2012 15.20 Moda na sukces (s.) 15.50 Bonanza (s.) 16.45 Z refleksją 17.00 Teleexpress 17.20 Celnik 17.35 Klan (s.) 18.05 Plebania (s.) 18.35 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.05 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.25 O przemysłowości kobiety niewiernej 21.30 Pozdrowienia z Moskwy (film bryt.) 23.30 Wojna światów 23.55 Oglądaj kabarety i wygrywaj 0.30 S.O.S. Titanic (film kopr.).

 **TVP 2**

6.25 Świat według Bindi 6.55 Harry i Hendersonowie (s.) 7.20 Pomocnik świętego Mikołaja 7.55 Złotopolscy (s.) 8.30 Pytanie na śniadanie 10.40 Aleja gwiazd 11.00 Dzieciaki górą (teleturniej) 11.35 Córki McLeoda (s.) 12.25 Anna Dymna spotkajmy się 12.55 Znaaki czasu 13.30 Na dobre i na złe 14.25 Everwood (s.) 15.20 Hit dekady 16.35 M jak miłość (s.) 17.30 Program lokalny 18.00 Panorama 18.20 Gorący temat 18.45 Apetyt na życie 19.30 Jeden z dziesięciu 20.05 Barwy szczęścia (s.) 20.45 M jak miłość (s.) 21.45 Tomasz Lis na żywo 22.50 Tajemnica Chloe (film franc.) 0.35 Rosja - Podróż z Jonathanem Dimblebym.

 **TV KATOWICE**

6.00 Serwis info 6.17 Info poranek 7.45 Aktualności 8.45 Tygodnik regionalny 9.12 Gość poranka 10.10 Biznes otwarcie dnia 10.50 Gość poranka 12.15 Biznes 13.10 Raport z Polski 16.00 Rozmowa dnia 16.50 Rynek jest dla wszystkich 17.00 To brzmi... 17.30 Aktualności 18.20 Tygodnik regionalny 18.30 Forum regionu 19.00 W morzu tajemnic 19.25 TV Katowice zaprasza 20.10 Minęła 20-ta 21.06 Telekurier bliżej ciebie 21.45 Aktualności 23.18 Raport z Polski 23.45 Królik po berlińsku 0.43 Minęła 20-ta.

 **POLSAT**

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.15 Fortuna Wiedzy (teleturniej) 8.00 Tylko miłość (s.) 9.00 Świat według Kiepskich (s.) 10.00 Daleko od noszy 11.00 Malanowski i Partnerzy (s.) 11.30 Samo życie 12.00 Rodzina zastępcza 13.05 Czarnodziejki (s.) 14.00 Pierwsza miłość (s.) 14.45 Stan wyjątkowy - Za zgodą rodziców 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.30 Malanowski i Partnerzy (s.) 17.00 Świat według Kiepskich (s.) 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Samo życie 20.00 Mission Impossible III (film kopr.) 22.45

44 minuty - Za zgodą rodziców (film USA) 0.45 Zagadkowa Noc.

 **TVC 1**

5.59 Dzień dobry 8.30 Sezamie, baw się razem z nami (pr. dla dzieci) 9.00 Psiogłowy (film czes.) 10.30 Pr. muzyczny 11.05 Niezwykłe zwierzęta (cykl dok.) 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu (mag.) 13.30 Córki McLeoda (s.) 14.15 Potyczki Amy (s.) 15.00 Gdzie pieniądze pomagają 15.05 Rodzina i ja 15.25 Gdzie pieniądze pomagają 15.35 Kwiz-show dla dzieci 16.00 Tajemnice Toma Wizarda (s.) 16.15 Ja i moja rodzina (s. dok.) 16.30 Zaczarowane przedszkole 17.00 AZ-kwiz 17.30 Chłopaki w akcji (mag. kul.) 17.55 Prognoza pogody 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Czarne owce (pr. publ.) 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion 19.00 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Rynekcek (s.) 21.00 Podróż po Chaco (pr. cykl.) 21.30 Reporterzy TVC (pr. publ.) 22.10 Jeździec bez głowy (film USA-niem.) 23.55 Losowanie Szczęśliwej 10 0.00 Polityczne spektrum 0.25 Californication (s.) 0.55 Córki McLeoda (s.) 1.40 Kalendarium 2.05 Nasza wieś (mag.).

 **TVC 2**

6.00 Poranek z Dadą 6.10 Tom, najlepszy przyjaciel (s. anim.) 6.35 Pszczołka Maja (s. anim.) 7.00 Mieszkać - to sztuka (mag.) 7.25 Rzymianie za bramami! (dok.) 8.30 Panorama 9.10 Klucz (mag.) 9.40 Kalendarium 9.55 Europa dziś (mag.) 10.25 Kultura.cz (mag.) 10.45 Sztuka sakralna na Morawach (dok.) 11.15 TVC (mag.) 11.35 Za szkołę (konkurs dla młodzieży) 12.00 Walcz o swoje 12.25 Białe owce (pr. publ.) 12.40 Film o serialu „Poste restante” 12.55 Angielski dla najmłodszych 13.05 Ruda (film) 13.20 Azur i Asmar (film anim.) 15.00 Tarzan na emeryturze: Miroslav Tichý (dok.) 15.55 Aleje jako część krajobrazu (dok.) 16.30 Przygody nauki i techniki (pr. cykl.) 17.00 FC Slovan Liberec - FK Viktoria Plzeň (transmisja meczu piłki nożnej) 19.45 Wiadomości w czeskim języku migowym 20.00 Tajemnice zmarłych (cykl dok.) 20.50 Nieznani bohaterowie (cykl dok.) 21.20 Mistrz i Małgorzata (s.) 22.10 Piękna straty (talk-show) 22.50 Terra musica (mag.) 23.20 Film point (opow. filmowe) 23.50 Big Beat (cykl dok.) 0.50 Wiadomość od J. Jařaba 1.05 Świat książek (mag.) 1.20 Dzienniczek lektur 1.35 Pod fachową opieką (s.) 2.00 Beer-Sheva: Miasto ceramiki (dok.).

 **NOVA**

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.35 Stefanie (s.) 9.35 Noc wilka (film USA) 11.20 Tescoma ze smakiem (mag.) 11.25 Lensen i spółka (s.) 11.55 Detektyw Monk (s.) 12.50 Strażnik Teksasu (s.) 13.45 Gwiezdne wrota (s.) 14.40 Smallville (s.) 15.35 Krok za krokiem (s.) 16.05 Wzór (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.35 CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Policja kryminalna Anděl (s.) 21.15 Weekend (mag.) 22.00 Mentalista (s.) 22.55 Agenci NCIS (s.) 23.50 Jasnovidzenie (film kan.) 1.25 Bujne fantazje (s.) 2.15 Talk-show.

 **PRIMA**

6.25 Laboratorium Dextera (s. anim.) 6.55 Siostry (s.) 7.20 Tom & Jerry (s. anim.) 7.40 Party z kucharzem 8.15 Frasier (s.) 9.00 M.A.S.H. (s.) 9.35 Prawo i porządek (s.) 10.35 To morderstwo, napisała (s.) 11.35 Sprawy z Bostonu (s.) 12.35 M.A.S.H. (s.) 13.10 Reba (s.) 13.40 Czarodziejki (s.) 14.40 JAG - Wojskowe Biuro Śledcze (s.) 15.40 Julie Lescaut (s.) 17.40 Wiadomości regionalne 17.50 Fakty B. Tacheci 18.00 Nakryto do stołu (konkurs kulinarny) 18.55 Wiadomości, sport, prognoza pogody 19.35 Pomoc domowa (s.) 20.00 Zgadnij, kim jestem! (pr. roz.) 21.20 Jak zbudować marzenie 22.15 Kości (s.) 23.20 Ochrona świadków (s.) 0.15 Rewir Wolffa (s.) 1.15 Zadzwoń do jasnovidza.

ZYCZENIA

Życzenia zdrowia i pomyślności z okazji pięknego jubileuszu życiowego

panu inż. JANOWI KAWULOKOWI

z Gródka życzą małżonka, synowie oraz córka z rodziną.

RK-032

Wielkiej frajdy przy pokonywaniu beskidzkich szlaków, radości ze zdobytych szczytów, mocnych wrażeń sportowo-turystycznych, ale przede wszystkim zdrowia i niewyczerpanych zapasów energii życzy z okazji Jubileuszu wybitnemu członkowi Towarzystwa

Doc. inż. JERZEMU CIENCIALE, CSc.

Zarząd PTTS „Beskid Śląski”.

GL-161

WSPOMNIENIA



...Czas płynie jak woda,
tylko pamięć zostaje...

Dnia 7. 3. 2010 wspomnimy 1. rocznicę śmierci

śp. ANNY BARTNICKIEJ

z Orłowej. O chwilę wspomnień proszą mąż Karol i córka Halina z rodziną.

RK-026



Wspomnienie to cicha nuta wyjęta z tomów przeszłości.
Wspomnienie to nic wysnuta ze złotej przędzy miłości...

Dnia 2 marca minęła 7. bolesna rocznica śmierci

śp. ALOJZEGO KLUZZA

emerytowanego dyrektora szkoły w Milikowie. Tych, którzy znali Jego szlachetne serce, o chwilę wspomnień proszą żona, córka i syn z rodzinami.

GL-158

Dnia 8 marca br. przypomnimy sobie 100. rocznicę urodzin

śp. ZOFII LOTTER

ze Stonawy. O chwilę wspomnień i modlitwę proszą córka Anna z rodziną, synowie Alfred z rodziną i ks. Edward.

GL-151



W sercach naszych żyjesz stale...

Dnia 4. 3. 2010 mija 5. rocznica zgonu

śp. inż. RUDOLFA MORAWCA

O chwilę wspomnień prosi żona z rodziną.

RK-023

Dnia 7 marca 2010 mija piąta bolesna rocznica przedwczesnej i tragicznej śmierci naszego Syna

inż. ZBIGNIEWA PAWLASA

z Karwiny-Raju. Wspomina rodzina i przyjaciele.

RK-027

CO W TEATRZE

SCENA POLSKA – CZ. CIESZYN: Słodkie rodzyńki, gorzkie migdały – premiera (6, godz. 17.30).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Dešťová vila (6-8, godz. 15.30, 17.45); Słyszeliście o Morganach? (6-8, godz. 20.00); Nápady opičky Žofky (7, godz. 14.00); **KARWINA – Centrum:** Artur i zemsta Maltazara (6, 7, godz. 15.30); Percy Jackson: Złodziej pioruna (6, 7, godz. 17.45; 8, godz. 20.00); Avatar (8, godz. 17.45); **KARWINA – Ex:** Nebe, peklo...zem (6, 7, godz. 19.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Mikołajek (6, 7, godz. 17.00); To skomplikowane (6, 7, godz. 19.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Planeta 51 (6, 7, godz. 15.30, 17.30); Saga Zmierzch: Księżyc w nowiu (6, 7, godz. 20.00); Alwin i wiewiórki (8, godz. 17.30);

To skomplikowane (8, godz. 20.00); **BYSTRZYCA:** Bobule 2 (6, godz. 18.00).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzciniec 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

CO W TERENIE

KARWINA-N. MIASTO – MK PZKO zaprasza 13. 3. o godz. 16.00 na spotkanie pań pt. „Józef zaprasza” do świetlicy. W programie wystąpi CHNP.

PTTS „Beskid Śląski” – Zarząd za-

Firmy budowlane

SWABUD i SWAKOŃ

docieplenie elewacji,

podbitki (palubki)

przyjmujemy zlecenia na 2010 r.

także w systemie dotacji

kom. cz. 776 218 494,

608 556 915, 774 085 874

Szybka i fachowa realizacja zleceń.

Cieszyn, Puńcowska 93

www.swabud.cz

CL-012



Tatusiu tyś w niebie,
a nam tęskno do Ciebie.

Dnia 7. 3. 2010 mija 10. rocznica śmierci Kochanego

śp. FRANCISZKA PRZYHODY

O chwilę wspomnień oraz cichą modlitwę proszą najbliżsi.

AD-032



Dnia 7. 3. 2010 obchodziliby 75. urodziny nasz Kochany Mąż, Ojciec i Dziadek

śp. JÓZEF WITOSZ

z Karwiny. O chwilę wspomnień i modlitwę proszą żona, syn i córki z rodzinami.

RK-017

NEKROLOGI



W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy, że dnia 28. 2. 2010 zmarła w wieku 75 lat

śp. mgr IRENA GOLASOWSKA

emerytowana nauczycielka Polskiej Szkoły Podstawowej w Karwinie-Frysztacie. Pogrzeb odbędzie się dnia 9. 3. 2010 o godz. 14.00 z kościoła katolickiego w Karwinie-Frysztacie. Zasmucona rodzina.

RK-030

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy, że dnia 2. 3. 2010 zmarła po długiej i ciężkiej chorobie w wieku niespełna 89 lat

śp. ELFA PLETNICKA

z Karwiny-Raju. Zgodnie z wolą Zmarłej pożegnaliśmy się z Nią w wąskim kręgu rodzinnym. Zasmucona rodzina.

RK-031

Pragniemy serdecznie podziękować wszystkim krewnym, przyjaciółom, znajomym i sąsiadom za złożone kwiaty, wyrazy współczucia i liczny udział w pogrzebie naszej Drogiej Zmarłej

śp. HELENY CHLEBUSOWEJ

Wyrazy wdzięczności kierujemy do ks. Roberta Wojnowskiego za dostojne przeprowadzenie uroczystości żałobnej oraz za udział członkom straży honorowej. Również dziękujemy za opiekę w czasie choroby MUDr. Hennerowi i MUDr. Gachowi. Nasze podziękowania kierujemy także do pracowniczek Słeské Diakonie za wzorową opiekę w czasie choroby Zmarłej. Zasmucona rodzina.

AD-031

Panu inż. Tadeuszowi Waclawikowi wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składa zarząd MK PZKO w Kocobędzu.

GL-156

prasa na wystawę z okazji 100-lecia Oddziału PTTK w Cieszynie, która odbędzie się w Muzeum Śląska Cieszyńskiego w dniach 8-25. 3. w sali wystaw „Piwnica”.

KARWINA-RAJ – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 9. 3. o godz. 15.30.

KARWINA-FRYSZTAT – Biblioteka Regionalna zaprasza wszystkich miłośników podróży 10. 3. o godz. 16.30 do biblioteki na Rynku Masaryka. W ramach cyklu „Podróże marzeń” odbędzie się prelekcja Ane-

ty Hudeczek i Macieja Szewczyka „Xin Chao Wietnam (Dzień dobry Wietnam), uzupełniona prezentacją ciekawych zdjęć z podróży. w wykonaniu Orkiestry Kameralnej Filharmonii Śląskiej w Katowicach oraz solistów 13. 3. godz. 19.00 do DK P. Bezruca w Hawierzowie. Bilety w cenie 150 i 100 kc do nabycia w sekretariacie ZG PZKO.

CIERLICKO-STANISŁAWICE – Kluby Kobiet oraz Klub Seniora zapraszają na spotkanie do DPŻW na Kościelcu w czwartek 11. 3. o godz. 16.00.

JĘZYKOWE STUDIO
ABC Simple English
PRO DĚTI I DOSPĚLÉ
Potrzebny Ci angielski?
Skorzystaj z naszej oferty

- kursy językowe 2009/2010
- korepetycje
- przygotowania do KET, PET, FCE, CAE, CPE, BEC, TOEFL
- tłumaczenia

dzieci, młodzież, dorośli
zajęcia indywidualne lub grupowe

Kontakt:
724 561 075, 733 398 995, 728 756 623
e-mail: abc.english@seznam.cz

CL-082

CL-086

CZ. CIESZYN-OSIEDLE – MK PZKO zaprasza na zebranie sprawozdawcze w niedzielę 14. 3. o godz. 15.00 do sali posiedzeń Kongresu Polaków przy ul. Komenskigo.

CZ. CIESZYN – Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie oraz Kongres Polaków w RC zapraszają na wernisaż wystawy pokonkursowej pt. „Jeżeli myślę Śląsk Cieszyński to myślę o ...”, 6. 3. o godz. 17.00 w Teatrze Cieszyńskim przy ul. Ostrawskiej 67 w Cz. Cieszynie (uroczyste wręczenie nagród laureatom konkursu).

OFERTY

FIRMA Z POLSKI OFERUJE wszelkie roboty budowlane i remontowe wykończeniowe. (elektryczne, gipsy, kafelki, ocieplenia) tel.: 0048 694 860 768 i 0048 887 342 928.

AD-023

WYCINANIE I PIELEGNACJA drzew. Tel.: +48 602 716 518. GL-067

RENOWACJA WANIEN, tel.: +48 501 707 632. GL-148

www.hubnete.cz/stonava, tel.: + 420 607 505 411. RK-019

URLOP

AUTOKAROWY URLOP Z ANIMACJĄ I WYCIECZKAMI: Bałtyk – Międzyzdroje, Mazury, Zakopane, Pieniny, Wysokie Tatry, Liptów, Salzkammergut (Austria), Południowe Czechy, Luhacowice, Pieszczyzna, termalne kąpiele Podhajska, Wielki Meder, Harkany (Węgry). Katalog wysłamy pocztą (za darmo). CK A-Z TOUR, 739 95 Bystrzyca 536, tel.: 558 995 995, www.ckaztour.cz, e-mail: ckaz@centrum.cz GL-142

WYSTAWY

MIĘSKI DOM KULTURY w Karwinie, sala Mánesa: do 28. 4. wystawa fotografii członków kółka fotograficznego. Czynna: po, śr, pt: 9-15, wt, czw: 9-19.

BIAŁA GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO: do 21. 3. wystawa Renaty Filipovej „Malba, art-protis, pet-art”.

WIELKA GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO: do 7. 3. wystawa obrazów Štěpána Mleczko „Między niebem i ziemią”.
MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: do 2. 5. wystawa „Zamek w Ropicy”; stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląskie Cieszyńskiego”. Czynne wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie; rynek Masaryka:** do 31. 3. wystawy „Strípky z dějin Karvine” oraz „Slované aneb jak žili naši předkové”. Czynne wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

Kamieniarstwo WRZOS

Z SERCA WIELKIE RZECZY

Zapraszamy Was do naszego nowoczesnego zakładu będącego centrum usług kamieniarskich na Ziemi Cieszyńskiej

WYJĄTKOWA OFERTA I PROFESJONALIZM

Przyjeżdżamy także do klienta

Siedziba firmy:

Hazlach, ul. Cieszyńska 20B

Tel. +48 606 452 479, +48

338 567 377

www.kamieniarstwo-wrzos.pl

Filia: Golezów, ul. Grabowa 4
3 km od przejścia granicznego w Górnej Lesznej

Karwina jak **legia cudzoziemska**

Weekend stoi pod znakiem startu wiosennej rundy w II lidze piłkarskiej. Po drużynie Trzyńca, która już w czwartek zaliczyła mecz z rezerwami Sparty Praga, jutro do głosu dojdzie także drugi reprezentant naszego regionu, MFK Karwina.

Podopieczni trenera Leoša Kalvody podejmują w niedzielę o godz. 14.30 Duklę Praga, a to sygnał do pełnej mobilizacji. Rywal w przerwie zimowej nie spał i chce jak najszybciej odbić się do spokojniejszych rejonów tabeli. Na półmetku rozgrywek to drużyna Karwiny pokazuje Dukli plecy, ale przewaga zaledwie jednego punktu w futbolu prawie nie ma znaczenia. – Zagramy w niedzielę z bardzo ambitnym przeciwnikiem, na pewno nie będzie łatwo – powiedział nam trener Leoš Kalvoda. Wiele wskazuje też na to, że jutrzejszy pojedynek w Raju zostanie rozegrany na grząskiej murawie, która może zgotować nieprzyjemne niespodzianki. Synoptycy zapowiadają nawet obfite opady śniegu. To wszystko może pomóc przyjezdnym, bo Dukla lubi grać z kontry i w swoich szeregach ma szybkich zawodników.

W karwińskim zespole zabraknie na pewno Radka Slončiča, który z powodu kontuzji mecz obejrzy z oszklonego sektora dla Vipów. Trener Leoš Kalvoda nie znalazł w przerwie zimowej obiecwanego kibicom szybkonogiego napastnika. Na testach przebywał młody polski napastnik Mateusz Szczur, ale nie przekonał do siebie ani karwińskiego selekcjonera, ani dyrektora sportowego, Petra Mašleja. – Piłkarz ten pokazał się z całkiem korzystnej strony, ale w drużynie młodzieżowej mamy kilku podobnych zawodników. A jeśli to tylko możliwe, to chcemy głównie stawiać na naszych wychowanków. W kadrze Karwiny zdołał się utrzymać inny polski napastnik, Marcin Pontus, który trafił nad Olzę już latem ubiegłego roku. Pewne miejsce w ataku posiada dwójka Vladimír Mišínský-Martin Opic. To połączenie młodości z do-



Polski napastnik Marcin Pontus (z numerem 22 na spodenkach) utrzymał się w kadrze MFK Karwina.

świadczeniem i dużą broń Karwiny w tym sezonie. Trzech zawodników pożegnało się z Karwiną. Są to: Zdeněk Látal (wypożyczony do Znojma), Michael Reichl (L. Piotrowice) i Radim Diviš (wypożyczony do Orłowej).

Wielką niewiadomą są na razie trzej nowi piłkarze w kadrze. 22-letni obrońca Vasilis Liolios trafił nad Olzę z greckiego klubu Ethnikos Olympiakos Volos, 27-letni defensywny pomocnik Marek Kostoláni z FC Nitra, a 29-letni napastnik Michal Gottwald z Bańskiej Bystrzycy.

Gottwald w swojej karierze bronił też barw Legii Warszawa, ale w Orange Ekstraklasie Słowak furory raczej nie zrobił. Trzy tytuły mistrza kraju zdobył natomiast z Žyliną. – Jeszcze czekamy na jego kartę transferową z Pragi – powiedział nam wczoraj Dalibor Knapík, rzecznik prasowy karwińskiego klubu. Aktualna kadra Karwiny z dziesięcioma obcokrajowcami przypomina trochę legię cudzoziemską. To jednak jak najbardziej pozytywny sygnał, bo co jak co, ale ksenofobii w Karwinie nie ma.

KADRA MFK KARWINA

Bramkarze – Jakub Kafka, Tomáš Kučera, Tomáš Hájek.

Obrońcy – Jan Buryán, Adrian Čeman, Josef Hoffmann, Vasilis Liolios, Vladimír Staš, Martin Suchý.

Pomocnicy – Elvist Ciku, Ondřej Ficek, Tchami Ngangoue Hervé, Tomáš Jursa, Tomáš Knoetig, Marek Kostoláni, Wladan Milosawljew, Marcel Pavlík, Radek Slončič.

Napastnicy – Vladimír Mišínský, Martin Opic, Marcin Pontus.

JANUSZ BITTMAR

W SKRÓCIE

POLONUSI NA START!

W Zakopanem rozpoczynają się dziś VIII Światowe Zimowe Igrzyska Polonijne. Udział w tej gigantycznej imprezie biorą także sportowcy z Zaolzia. Chorążym naszej ekipy podczas dzisiejszego uroczystego otwarcia igrzysk jest 20-letni Jakub Martynek, student Uniwersytetu Ostrawskiego. Nasza reprezentacja znajduje zakwaterowanie w hotelu „Dafne”, zaś akredytacja odbędzie się w bazie igrzysk – hotelu COS.

RUSZA TURNIEJ NORDYCKI

Po miesięcznej przerwie skoczkowie narciarscy wracają do swoich obowiązków, czyli Pucharu Świata. W Lahti rozpoczyna się dziś Turniej Nordycki, który obejmuje też zawody w w fińskim Kuopio i norweskich Lillehammer i Oslo. Nie bez szans w Turnieju Nordyckim jest Adam Małysz, dwukrotny srebrny medalista igrzysk w Vancouver. Przed rokiem Małysz zajął w Turnieju Nordyckim piąte miejsce. Polskę w Skandynawii reprezentować będą oprócz Małysza także Kamil Stoch, Stefan Hula i Łukasz Rutkowski. Dziś odbędzie się turniej drużynowy, jutro konkurs indywidualny.

POLACY Z FINLANDIĄ

Polscy tenisiści stoją przed szansą awansu do elitarnych rozgrywek o Puchar Davisa. W Sopocie podejmują w weekend ekipę Finlandii i w razie zwycięstwa trafią na zespół RPA. A wygrana z RPA da prawo gry we wrześniowych barażach o miejsce w Grupie Światowej, gdzie rywalizacja toczy się bezpośrednio o Srebrną Salaterę. W singlu Polacy postawią na Łukasza Kubota i Michała Przysiężnego, w deblu na zgrany duet Marcin Matkowski i Mariusz Fyrstenberg. Wczoraj rozpoczęły się też mecze w elitarniej grupie Pucharu Davisa. Cześć, walcząc na wyjeździe z Belgią. (jb)

Remis na początek

Piłkarze Trzyńca nie zrewanżowali się rezerwom Sparty za porażkę 0:1 z jesiennej rundy. Bezbramkowy remis na Strahowie nie zadowolił ani jednej strony.

II LIGA PIŁKARSKA

SPARTA B - TRZYNIEC 0:0

Trzyńcie: Lipčák – Lisický, Chlebek, Kudela, Martinčík – Malíř, Ceplák (86. Maroši), Kobylík, Eismann – Matuš (77. Doležal), Szmek. Sędziował: Bílek. Widzów: 202.

Gospodarze, którzy chcą za

wszelką cenę odbić się ze strefy spadkowej, wystawili do meczu aż czterech zawodników z pierwszoligowego składu: bramkarza Matúša Kozáčika, pomocników Luboša Kaloudę i Zdeňka Folprechta, a w ataku od pierwszych minut zagrał Milan Jurdík. Trener Fotbalu Trzyńcie, Jiří Neček, też skorzystał z możliwie najsilniejszego składu. Zabrakło tylko nigeryjskiego napastnika Ebusa Onuchukwu. Okazji do strzelenia bramki było na Strahowie jak na lekarstwo. Trzyń-

czanie w drugiej połowie dyktowali tempo gry, wypracowali sobie też dwie w miarę ciekawe sytuacje. W 62. minucie aktywny Matuš z kontry uderzył obok, zaś niebezpieczną główkę Kudéli wyłapał czujny Kozáčik.

Trzyńczanie awansowali na piątą pozycję w drugoligowej tabeli, ale już dziś z dużym prawdopodobieństwem stracą atrakcyjną lokatę. FC Vlašim podejmuje Zenit Čáslav i w razie zwycięstwa zepchnie trzyńciecki zespół na szóstą pozycję. (jb)

Szczypiorniści Banika nie rezygnują z »TOP 4«

Szczypiorniści Banika Karwina przygotowują się do ostatniej kolejki Złub Ekstraligi. W niedzielę (10.30) podopieczni trenera Jozefa Hantáka zmierzą się u siebie z Frydkiem-Místkiem. Karwiniacy, którzy w weekend pokonali wysoko Trzeboń (32:19), liczą na zwycięstwo i awans do grona najlepszych czterech zespołów tabeli. To stwarza lepszą pozycję wyjściową w fazie playoffs. W tabeli prowadzi z bilansem 36 pkt. Dukla Praga.

Banik przed kluczową fazą sezo-

nu złapał dobrą formę. Wprawdzie ostatnia wygrana z przeciętnym rywalem należała do kategorii obowiązkowych, niemniej jednak widać, że najgorszy kryzys już za Karwiną. Trener Jozef Hanták zdaje sobie sprawę z tego, że dopiero w playoffs rozpocznie się prawdziwa walka. – Zrobimy maksimum, żeby zdobyć siódmy z rzędu mistrzowski tytuł – obiecał słowacki szkoleniowiec Banika Karwina. – W playoffs jednak wszystko może się zdarzyć, bo w ekstraklidze już nie ma słabych drużyn. (jb)

pod prysznicem



BIAŁO-GRANATOWI

JANUSZ BITTMAR, bittmar@glosludu.cz

Cała Polska wyśmiewa się z nowych granatowych dresów piłkarskiej reprezentacji, a mnie się po prostu podobają. Nie dlatego, że biało-czerwoni (w śróde granatowi) w dobrym stylu rozmontowali Bułgarów, a dlatego, że nowe dresy są ciekawe. Krążą też pogłoski, że produkowane są z recyklowanych plastikowych butelek od coca coli i innych syfów. Gdyby w plastiku była sprzedawana wódka, to rozumiem, że mógłby to być po-

ważny problem. Afera z granatowymi koszulkami jest niepoważna i świadczy tylko o wiecznym niezadowoleniu polskich kibiców. Pod wodzą Leo Beenhakkera grano w tradycyjnych barwach, ale z futbolu bolały oczy. Teraz postawiono odważnie na inny wariant dresów i znowu podniósł się wrzask. Kameruńczycy kilka lat temu grali w koszulkach do koszykówki, bez rękawów. Za interesujący pomysł zebrali wtedy brawa, bo futbol to

przede wszystkim zabawa, także na poziomie reprezentacyjnym. Często zapominamy o tym, identyfikując się z piłkarzami i stawiając ich na piedestale niczym bohaterów narodowych. Czy kolor dresu koniecznie musi odpowiadać barwom narodowym? Zamiast snuć dywagacje patriotyczno-estetyczne proponuję na przyszłość dopilnować innego, ważniejszego szczegółu: nazwisk piłkarzy na tylnej stronie koszulek.



Alexandr Ivanov (z piłką) jest filarem karwińskiej defensywy.

Fot. IVO DUDEK